Nr 84, MARZEC 2021

ZBROJA

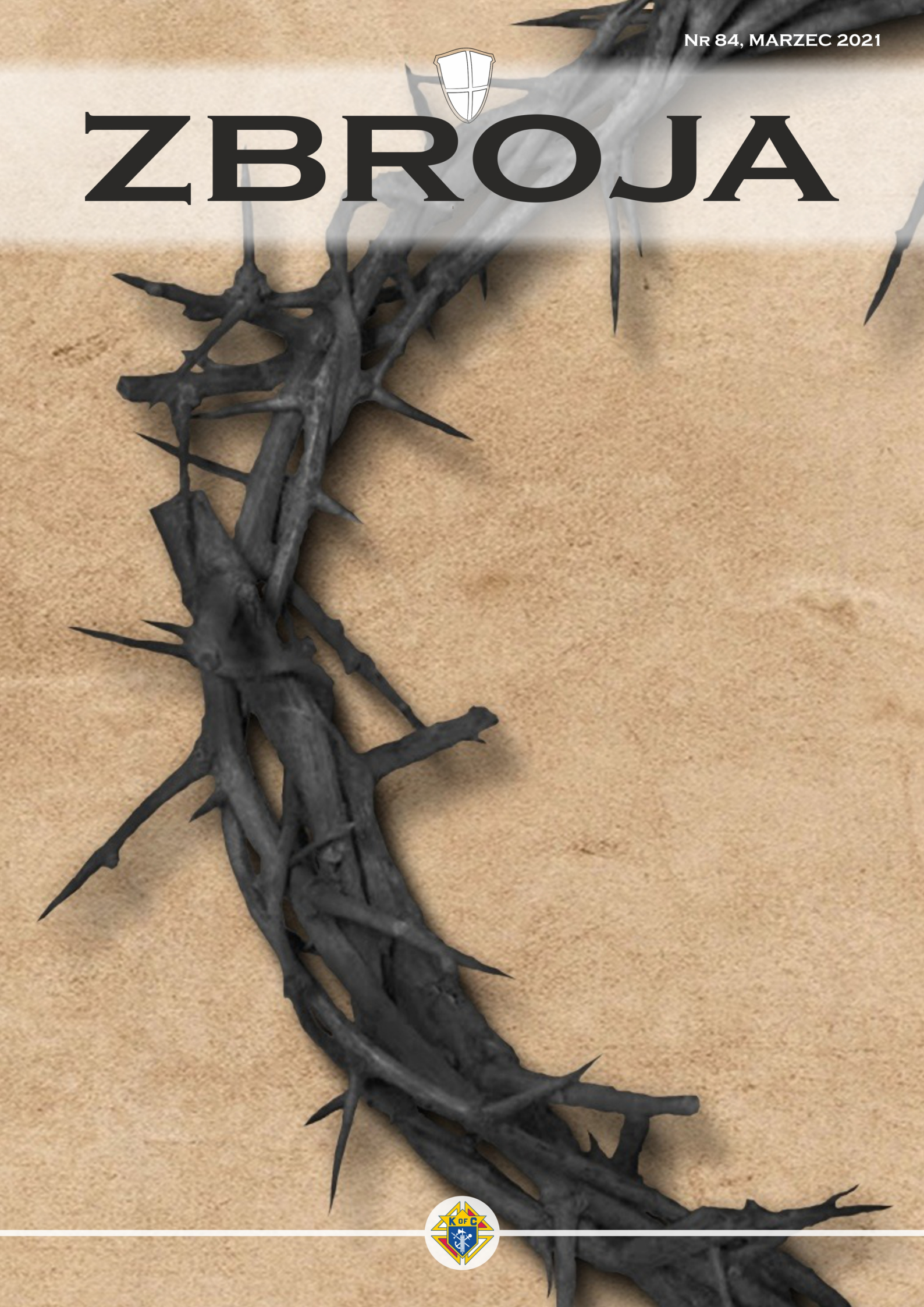

W numerze

Słowo Delegata Stanowego	3
Katecheza	4
Ośw. ustępującego Najw. Rycerza Carla Andersona	6
Ośw. abpa Williama Loriego, Najw. Kapelana	6
Ośw. Najwyższego Rycerza Patricka Kelly'ego	7
Wiara przez uczynki	8
Małżeńskim okiem	13
Wielki Post z Janem Pawłem II	14
Programy	22
Nowi Rycerze	26

Jesteśmy Rycerzami Kolumba. Jest nas ponad 2.000.000 mężczyzn, którzy służą Kościołowi wprowadzając wiarę w czyn.

Członkami Rycerzy Kolumba mogą być jedynie mężczyźni, którzy ukończyli 18 lat i są praktykującymi katolikami pozostającymi w duchowej łączności ze Stolicą Apostolską. Wymóg bycia praktykującym katolikiem oznacza, że dany mężczyzna akceptuje Urząd Nauczycielski Kościoła Katolickiego w sprawach wiary i moralności, dąży do życia zgodnego z przykazaniami Kościoła Katolickiego, a także może przystępować do Sakramentów Świętych.

Kontakt
Jeśli chcesz zostać Rycerzem Kolumba lub dowiedzieć się więcej o naszym Zakonie, napisz do nas na adres email: *czlonkostwo@kofc.pl*

Modlitwa o kanonizację bł. Michaela McGivneya
Założyciela Rycerzy Kolumba

Boże, Ojcze nasz, opiekunie ubogich i obrońco wdów i sierot, Ty powołałeś Twojego kapłana, błogosławionego Michaela McGivneya, aby stał się apostołem rodziny chrześcijańskiej i prowadził młodych do pełnej poświęcenia służby bliźnim. Spraw, aby przykład jego życia i cnót pomógł nam pełniej naśladować Twojego Syna, Jezusa Chrystusa, wypełniać Jego przykazanie miłości i budować Jego Ciało, którym jest Kościół. Niech przykład Twojego sługi natchnie nas większym zaufaniem do Twojej miłości, abyśmy mogli kontynuować jego dzieło opieki nad potrzebującymi i odrzuconymi. Pokornie Cię prosimy, abyś raczył włączyć błogosławionego Michaela McGivneya do grona świętych Kościoła, jeśli taka jest Twoja wola. Za jego przyczyną racz nam udzielić łaski, o którą Cię prosimy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Ojcze nasz...
Zdrowaś Maryjo...
Chwała Ojcu...

W SŁUŻBIE JEDNEMU.
W SŁUŻBIE WSZYSTKIM.

ZBROJA

Marzec 2021, Rok IX/3 Nr 84

ZBROJA jest e-biuletynem informacyjnym wydawanym przez Radę Stanową Rycerzy Kolumba w Polsce. Bezpłatnie można go pobrać ze strony internetowej: **www.RycerzeKolumba.com**

...

Redaktor Naczelny: br. Krzysztof Zuba KofC—*Delegat Stanowy*
Redakcja: ks. Wiesław Lenartowicz KofC, br. Krzysztof Orzechowski KofC, br. Tomasz Adamski KofC, br. Piotr Ładoś KofC

E-mail: *zbroja@rycerzekolumba.com*
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i poprawiania przesłanych materiałów!

Skład

www.RycerzeKolumba.com
www.facebook.com/RycerzeKolumbawPolsce

Słowo Delegata Stanowego

Zacni Bracia

Pragnę przekazać Wam wiadomość, że w dniu 5 lutego Rada Dyrektorów Rycerzy Kolumba wybrała Patricka E. Kelly'ego na kolejnego Najwyższego Rycerza, aby kontynuował misję Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa rozpoczętą przez założyciela Zakonu, bł. Ks. Michaela McGivneya niemal 140 lat temu. Patrick Kelly rozpoczyna swoją kadencję jako czternasty Najwyższy Rycerz Zakonu. Carl A. Anderson, ustąpił ze stanowiska po ponad 20 latach służby w roli Najwyższego Rycerza w dniu 28-go lutego, osiągnąwszy zobowiązujący go do tego wiek 70 lat. Pozostawia po sobie dziedzictwo chrześcijańskiego świadectwa i służby Kościołowi katolickiemu, Rycerzom Kolumba, a także społecznościom lokalnym na całym świecie. Jesteśmy Mu szczególnie wdzięczni za decyzję o rozszerzeniu działalności Rycerzy Kolumba w Polsce. Jako wyraz wdzięczności wspólnie z byłymi Delegatami Stanowymi i Delegatem Terytorialnym wystosowaliśmy list z podziękowaniami i zaproszeniem do Polski.

Bardzo ważne wydarzenia miały miejsce również miejsce w Polsce. Za nami cykl „Dni Formacji", które odbyły się w 18 miejscach w Polsce. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w ich przygotowanie i przeprowadzenie. Wyrażam słowa wdzięczności wszystkim Kapelanom oraz Braciom, którzy pomimo panującej pandemii uczestniczyli w kościołach w modlitwie różańcowej, Mszy Świętej i wysłuchali nauczania o Dekalogu, które zostało przygotowane na podstawie homilii wygłoszonych przez Świętego Jana Pawła II. Była to okazja do przypomnienia nauczania Papieża-Polaka, dzięki któremu Rycerze Kolumba trafili do Polski. Cieszę się ogromnie z tak licznej obecności Hierarchów Kościoła na naszych spotkaniach.

W miesiącu lutym wspólnie z Byłym Delegatem Stanowym – Bratem Tomaszem Wawrzkowiczem mieliśmy okazję uczestniczyć we Mszy Św. w Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu i za pośrednictwem radiowej i telewizyjnej przybliżyć postać Błogosławionego Księdza Michaela McGivneya oraz działalność Rycerzy Kolumba.

Dzień po zakończeniu Dni Formacji rozpoczęła się w trzech miejscach w Polsce peregrynacja relikwii i obrazów Błogosławionego Księdza McGivneya w Polsce. Wielkim zaszczytem dla nas jest to, że we wszystkich trzech miejscach Msze Święte rozpoczynające peregrynację zostały odprawione przez Hierarchów Kościoła: w Częstochowie – przez Kapelana Stanowego Ks. Arcybiskupa Wacława Depo, w Rzeszowie przez Księdza Biskupa Jana Wątrobę, a w Radomiu przez Księdza Biskupa Marka Solarczyka. Inicjatywa ta będzie miała zarówno charakter modlitewny, jak i pomocowy, gdyż naszym wsparciem otoczymy placówki, które służą życiu na każdym etapie. Już dziś zachęcam do sięgnięcia po informację kiedy peregrynacja dotrze do Waszych parafii, aby odpowiednio duchowo przygotować się na to wydarzenie.

Jak co roku w dniu 29-marca przypada Dzień Założyciela. W tym roku po raz pierwszy będziemy go obchodzić w sytuacji, gdy Ksiądz McGivney jest błogosławionym, dlatego pragnę zachęcić wszystkie rady lokalne do zorganizowania do tego czasu Ceremonii Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa i awansowanie do pełni rycerstwa wszystkich Braci. Jest to doskonała sposobność, aby skontaktować się z wszystkimi Braćmi (zwłaszcza mniej aktywnymi) i zaprosić ich do wzięcia udziału w tej uroczystości. Jest to także dobra okazja, aby zaprosić nowych mężczyzn do podążania drogą wskazaną przez Błogosławionego Księdza McGivneya i wstąpienia w nasze szeregi.

Trwa Wieli Post. To czas, w którym szczególnie zachęcam do uczestniczenia w nabożeństwach Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali. W tym czasie w wielu miejscach organizowane są Ekstremalne Drogi Krzyżowe. Zachęcam, aby inicjatywę tę połączyć z dziełem miłosierdzia i wsparciem działalności misyjnej w Tanzani. Niech zachętą dla nas do głoszenia Ewangelii będą słowa Papieża Jana Pawła II: „MISJA CHRYSTUSA ODKUPICIELA, powierzona Kościołowi, nie została jeszcze bynajmniej wypełniona do końca. Gdy u schyłku drugiego tysiąclecia od Jego przyjścia obejmujemy spojrzeniem ludzkość, przekonujemy się, że misja Kościoła dopiero się rozpoczyna i że w jej służbie musimy zaangażować wszystkie nasze siły. To Duch Święty przynagla do głoszenia wielkich dzieł Bożych: „Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciążącego na mnie obowiązku. Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!" (2 Kor 9, 16).

RYCERZE KOLUMBA
W SŁUŻBIE JEDNEMU. W SŁUŻBIE WSZYSTKIM.
Polska Rada Stanowa
www.RycerzeKolumba.com
www.facebook.com/RycerzeKolumbawPolsce

Przybyliśmy przed Twoje oblicze z pokorą i radością, o dziewicza Matko Boga, Nasza Pani Częstochowska, Patronko Polski. Tobie zawierzamy nasz umiłowany Zakon Rycerzy Kolumba tu w Polsce, jako zwracając się do Ciebie w pełnym oddaniu synowskiej miłości.

W imieniu całego Kościoła muszę powtórzyć to wołanie świętego Pawła. (...)

Nasze czasy dają w tej dziedzinie Kościołowi nowe okazje: upadek niosących ucisk ideologii i systemów politycznych; otwarcie granic i kształtowanie się świata bardziej zjednoczonego dzięki większym możliwościom wzajemnych kontaktów; wzrastające uznanie wśród narodów dla owych wartości ewangelicznych, które Jezus urzeczywistnił w swym życiu (pokoju, sprawiedliwości, braterstwa, opieki nad najmniejszymi); pewna forma bezdusznego rozwoju gospodarczego i technicznego, która jednak skłania do poszukiwania prawdy o Bogu, o człowieku, o sensie życia.

Bóg otwiera przed Kościołem horyzonty ludzkości lepiej przygotowanej na ewangeliczny zasiew. Mam wrażenie, że nadszedł moment zaangażowania wszystkich sił kościelnych w nową ewangelizację i w misję wśród narodów. Nikt wierzący w Chrystusa, żadna instytucja Kościoła nie może uchylić się od tego najpoważniejszego obowiązku: głoszenia Chrystusa

Vivat Jezus!

Krzysztof Zuba
Delegat Stanowy
Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce

Katecheza

Wymiana darów

Pora na to, co mechanicy lubią najbardziej: Czas ubrudzić sobie ręce konkretną pracą i zająć się jednostką napędową! W każdej maszynie jest silnik. To jego działanie porusza całą konstrukcję do przodu. Choć użyte powyżej słowo „ubrudzić" pasuje do naprawy samochodu, to w metaforze naprawy braterstwa międzyludzkiego lepiej napisać o wzięciu się do konkretnej pracy. Franciszek zaprasza nas w czwartym rozdziale encykliki „Fratelli tutti" do otwarcia swojego serca na cały świat potrzebujący miłości.

Granice do pokonania

Pierwsze numery tej części papieskiego dokumentu przywołują nam, Rycerzom Kolumba, okoliczności emigracji rodziny naszego Założyciela. Rodzina McGivneyów, tak jak tysiące innych, w Ameryce szukała lepszego początku dla siebie. Wiemy, że warunki dla imigrantów były trudne, zwłaszcza dla katolików. Ilu trudnościom musieli sprostać Patrick i Mary? Bóg raczy wiedzieć. Do tej rodziny można dołożyć tak wiele polskich, które na przestrzeni ostatnich wieków, nieraz w trwodze wojennej, przeżywało podobne troski.

W tym miejscu swojego dokumentu Franciszek pisze o istnieniu granic narodowych i kulturowych, a także o sprawie migrantów. Papież postuluje tworzenie dogodnych warunków rozwoju dla nich. Wiemy, że jest to temat, który niedawno przybrał nader polityczny wymiar i w tym aspekcie spokojnie można go tu pominąć. Na naszym poziomie należy dostrzec realny problem zadbania o życie każdego człowieka w nowym dla niego miejscu.

Ojciec Święty nawołuje do przyjaznego i braterskiego zniesienia granic na miłosierdzie wobec potrzebujących, do obrony praw człowieka do swobodnego wyboru miejsca rozwoju osobowego jednostki i rodzin. W tym wszystkim Franciszek daleki jest od kosmopolityzmu lub zamazywania różnic społecznych. O wartości braterstwa, bowiem, stanowi zgodność w różnorodności. Możemy powiedzieć, że bracia nie muszą być identyczni, nawet nie mogą, ale mają być sobą i działać w jedności.

Dużo zależy od nas

Franciszek podaje następnie kilka propozycji strukturalnych, które są zależne od instytucji poszczególnych krajów i umów międzynarodowych. Nie należy zapominać o szeroko zakrojonych działaniach naszego Zakonu na arenie międzynarodowej, choć dla nas, zwykłych ludzi kierujących się hasłem miłosierdzia, polem do działania jest nasza codzienność. Nieliczni z nas mają wpływ na politykę lokalną, jeszcze węższa grupa na krajową, ale każdy z Rycerzy Kolumba może wpłynąć na los bliźniego, którego spotyka na swojej drodze.

Wystarczy przytoczyć wypowiedź Najwyższego Rycerza Carla Andersona z ostatniego dnia jego urzędowania. Wymienia tam trochę liczb i osiągnięć, tak wewnętrznej, jak i zewnętrznej działalności Rycerzy Kolumba. Wiele z nich wywarło wpływ na duże podmioty oraz na liczne grupy społeczne. A ustępujący Najwyższy Rycerz pisał tylko o czasie swojej kadencji.

Warto uświadomić sobie, że i my wpisujemy się w ten okres. Dobrze jest od czasu do czasu pozbierać w pamięci dobro uczynione dzięki braciom z mojej rady, rejonu i kraju. Miłosierdzie ciche i codzienne, ale i to na poziomie Światowych Dni Młodzieży, zawsze jest darem od Boga, który pozwala nam przekraczać granice na rzecz miłości braterskiej do każdego człowieka.

Ojciec Święty zachęca zwłaszcza młodych do otwartego przyjmowania swoich rówieśników i ubogacenia się dobrami ich odmiennej kultury. Wszyscy jesteśmy przecież ludźmi i to nas łączy, a różnice, jak czujemy, wcale nie muszą być destruktywne. To wzajemne poszanowanie wpisuje się głęboko w Ewangelię życia głoszoną przecież wszystkim narodom (por. Mt 28,19). Jako przykład papież podaje osobiste zaangażowanie w kwestię braterstwa z Wielkim Imamem Ahmadem al-Tayyebem i wymianę darów duchowych między Wschodem a Zachodem.

To sprawa przyszłości

Naszą uwagę budzić powinny słowa zapisane w 137. numerze dokumentu, że „dziś albo wszyscy się ocalimy, albo nikt się nie ocali". Często żołnierze podczas pola bitwy za punkt honoru obierają sobie zasadę: Nie zostawiać swoich. Niezależnie czy w potrzasku, czy rannego, czy martwego – o swoich się dba. Przykładając tę zasadę do chrześcijańskiej idei braterstwa bliźniego, w każdym człowieku powinniśmy widzieć „swojego". O tym wspominał już Franciszek w omawianym dokumencie, podpierając się słowami św. Tomasza z Akwinu.

Istotnie, w każdym działaniu otwartego serca nie może być cienia wykluczania kogokolwiek, tak globalnie, jak i w swoim otoczeniu. Jest to możliwe, kiedy pielęgnować będziemy w sobie postawę „gościnnej bezinteresowności".

Ojciec Święty zachęca do czynienia dobra dla niego samego, to znaczy odnaleźć taką aktywność, której celem będzie realizowanie swojego powołania do miłosierdzia, a nie potrzeba samorealizacji. Często bowiem robimy coś albo dla własnej chwały, albo dla osobistego zbudowania, albo dla jakichkolwiek innych korzyści lub satysfakcji. Tymczasem celem nadrzędnym miłosierdzia, Zacni Bracia, jest samo miłosierdzie – bezinteresownie. Taka postawa buduje naszą przyszłość i nadaje szlachetności działaniu; nie grozi jej próżność, ani pycha.

Otworzyć się tak, aby pozostać sobą

Wrogiem postępu, także duchowego, jest rutyna i przyzwyczajenie. Często tak dobrze i wygodnie układamy sobie swój lokalny świat, że gdy trzeba coś w nim zmienić, zaktualizować, uwspółcześnić, bardzo się przed tym bronimy. Wielu z nas odczuwało to odkładając decyzję o wstąpieniu do naszego Zakonu: „Bo nie mam czasu", „Bo będę musiał coś robić", „ Bo będę zobowiązany", itp. Motywacja do startu pojawia się kiedy dostrzegamy potrzebę, która nas woła. Stać nas wtedy na poświęcenie i podjęcie decyzji o przystąpieniu do działania.

Encyklika opisuje konieczność przenikania się powszechnego i lokalnego czynnika w naszym decydowaniu. Oto mamy zachowywać swoje, ale również inspirować się innym, szerszym. Ten pierwszy zaprowadza dobre zmiany, a ten drugi utrzymuje porządek i cel działania. Papież wskazuje także na zagrożenia, wypływające z wyboru tylko jednego z nich: albo życie bez granic (rozumiane negatywnie), albo skostnienie i niezdolność do wzrastania.

Myliłby się ten, który posądzałby Franciszka o jakieś trendy zamazywania cech państwowych i patriotycznych. Papież w swoim dokumencie wyraźnie zachęca do pielęgnowania ich, przy jednoczesnym szerszym spojrzeniu na swój kraj i narodowość na tle całego świata.

Powyższa intuicja jest zawsze korzystna dla grup i ruchów kościelnych, które pretendują do „jedynych słusznych". Takowych nie ma. Należy widzieć siebie i swoją grupę na tle całego Kościoła katolickiego, jako jedną z form dążenia do zbawienia. Kto tak potrafi, umie również cieszyć się ze wzrostu innych i nie postrzega ich jako konkurencji. Wszystko przecież ma służyć ostatecznie większej chwale Bożej.

Podobnie wygląda tworzenie relacji międzyludzkich, oczywiście w kontekście braterstwa. Papież zauważa, że im szersze horyzonty myślenia i serca człowieka, tym większą ma on zdolność do interpretowania bliskiej mu rzeczywistości. A poszerzają się one właśnie przez spotkania z odmiennością. W takich okolicznościach muszę nazwać siebie i umieć się określić. Podobnie mogę odnieść się do drugiego człowieka, na podstawie jego i mojej odmienności. Franciszek stwierdza, że zdrowa otwartość nie przeczy tożsamości, a ostatecznie wychodzi z korzyścią dla wszystkich.

Zacni Bracia, oto droga braterstwa realizowanego w konkretach – dostrzec drugiego człowieka, niezależnie kim on jest; uznać w nim kogoś wartościowego; poznać się wzajemnie i niejako podarować się sobie. Do dzieła, bliźni jest tuż obok!

Vivat Jesus!
Ks. Krystian Wilczyński KofC

Oświadczenie ustępującego Najwyższego Rycerza Carla Andersona

Rada Dyrektorów Rycerzy Kolumba wybrała nadzwyczajnie wykwalifikowanego nowego Najwyższego Rycerza w osobie Patricka Kelly'ego. Patrick poświęcił swoje życie służbie Kościołowi, ojczyźnie i Rycerzom Kolumba. Pełnił funkcję Zastępcy Najwyższego Rycerza przez cztery lata i jest gruntownie przygotowanym człowiekiem służby publicznej, posiadającym doświadczenie dyplomatyczne i wojskowe. Idealnie nadaje się do kontynuowania dzieła Rycerzy Kolumba w chwili, w której wkraczamy w nową erę – wierni naszym Zasadom Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa i ściśle współpracujący ze Stolicą Apostolską oraz biskupami na całym świecie. Jako Zastępca Najwyższego Rycerza Patrick odegrał wiodącą rolę w kilku ważnych inicjatywach, takich jak nasze międzynarodowe działania na rzecz wolności religijnej, broniąca życia Inicjatywa Ultrasonograf oraz nasza nowa publiczna ceremonia przyjęcia. Pełnił również funkcję dyrektora wykonawczego Narodowego Sanktuarium Świętego Jana Pawła II, przewodząc procesowi jego przemiany poprzez stworzenie przestrzeni do modlitwy i przygotowanie światowej klasy wystawy poświęconej życiu św. Jana Pawła II. W ostatnim czasie Patrick kierował inicjatywą kształtującą lokalną odpowiedź Rycerzy na pandemię COVID-19 pod hasłem „Nie opuszczaj bliźniego w potrzebie". Dzięki niej Bracia Rycerze na całym świecie służą osobom samotnym oraz żyjącym w izolacji na kwarantannie, a także wspierają banki żywności i centra krwiodawstwa poprzez zapewnienie im niezbędnych zapasów i inne formy niezbędnej służby. Patrick posiada doświadczenie i silną wiarę niezbędne do prowadzenia Rycerzy w przyszłość.

Przez ponad dekadę Patrick Kelly piastował wysokie stanowiska w zakresie kluczowych działań Rycerzy dotyczących pracy charytatywnej, obrony potrzebujących i zarządzania wielomiliardowymi ubezpieczeniami i operacjami inwestycyjnymi naszej organizacji. Pan Kelly został Rycerzem jako student uniwersytetu w Wisconsin w 1983 roku i pełnił funkcję Delegata Stanowego Dystryktu Kolumbii w latach 2012-2013. W 2006 roku został mianowany Wice-Prezydentem Rycerzy ds. Polityki Publicznej, a w styczniu 2017 roku został wybrany Zastępcą Najwyższego Rycerza.

Oświadczenie abpa Williama E. Loriego, Najwyższego Kapelana

Rada Dyrektorów Rycerzy Kolumba wybrała znakomitego nowego Najwyższego Rycerza, z którym mam przyjemność współpracować od ponad dekady. Patrick Kelly jest oddanym mężem, ojcem trzech młodych córek i człowiekiem głębokiej wiary mającym wieloletnie doświadczenie w służbie publicznej. Posiada wiedzę, doświadczenie i zaangażowanie niezbędne do prowadzenia Zakonu naprzód w służbie naszym Braciom Rycerzom i ich rodzinom, naszym parafiom i wspólnotom lokalnym.

Nowo wybrany Najwyższy Rycerz jest emerytowanym kapitanem marynarki wojennej mającym za sobą 20 lat służby wojskowej. W 2016 roku ustąpił z funkcji pełnionej w Rezerwie Korpusu Wojskowego Biura Śledczego Marynarki Wojennej USA (JAG), gdzie był specjalistą ds. prawa międzynarodowego i operacyjnego oraz pełnił funkcję dowódcy wydziału ds. prawa międzynarodowego w United States Naval War College. Wcześniej pan Kelly przez wiele lat piastował funkcje w służbie publicznej, m.in. obejmując stanowiska doradcze w Kongresie i Departamencie Sprawiedliwości. Pan Kelly był również Starszym Doradcą Ambasadora ds. Międzynarodowej Wolności Religijnej w Departamencie Stanu. Do jego obowiązków należało pełnienie funkcji głównego przedstawiciela Departamentu w kontaktach ze Stolicą Apostolską i innymi narodami w sprawach dotyczących wolności religijnej.

Pan Kelly ukończył studia prawnicze na Marquette University Law School i uzyskał tytuł magistra teologii w Papieskim Instytucie Jana Pawła II dla Studiów nad Małżeństwem i Rodziną na Katolickim Uniwersytecie Ameryki.

Oświadczenie Najwyższego Rycerza Patricka Kelly'ego

Jestem zaszczycony, wdzięczny i szczęśliwy. Mam zaszczyt zostać wezwanym do służby jako Najwyższy Rycerz. Jestem wdzięczny mojej żonie i rodzinie, a także moim Braciom Rycerzom za powierzenie mi tego zaszczytu i przywileju. Miałem szczęście pracować u boku Najwyższego Rycerza Carla Andersona, który uczynił tak wiele, by wzmocnić Rycerzy Kolumba i wypełnić naszą misję poprzez uczynki miłości, dobroci, współczucia i modlitwy, które pomogły niezliczonej liczbie ludzi tu, w ojczyźnie, i na całym świecie. Carl jest moim mentorem od dawna i chociaż zaliczam się do licznego grona wielu współpracowników, którzy będą tęsknić za codzienną pracą z nim, wiem, że nadal będzie on wnosił wielki wkład dla dobra Zakonu jako Były Najwyższy Rycerz i członek Rady Dyrektorów. Życzę Carlowi, jego żonie Dorian i całej rodzinie Andersonów wszystkiego najlepszego i dziękuję im za wszystko, co uczynili w służbie Rycerzom i Kościołowi.

Z niecierpliwością czekam na możliwość kontynuowania wspaniałej pracy Carla i będę dążył do tego, by prowadzić Rycerzy Kolumba zgodnie z Zasadami Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa według wizji bł. ks. Michaela McGivneya. Zasady te są dziś równie ważne, co niemal 140 lat temu, u progu naszego ustanowienia. Są one sprawdzoną drogą pogłębienia katolickiej wiary i budowania silnych rodzin, silnych parafii i silnych wspólnot, które współpracują na rzecz dobra wspólnego i uznają godność i wartość każdej istoty ludzkiej. Proszę o modlitwę w tym czasie, w którym będę starał się posuwać naprzód tę wspaniałą historię i tradycje Rycerzy Kolumba w służbie Panu, Jego Kościołowi, naszym Braciom Rycerzom i ich rodzinom, a także naszym parafiom i społecznościom.

Wiara przez uczynki - luty

01.02.
Delegat Stanowy Krzysztof Zuba spotkał się Ks. Biskupem Wiesławem Meringiem - Ordynariuszem Diecezji Włocławskiej. W obecności Księdza Biskupa na ręce Eugeniusza Rakocy Wielkiego Rycerza Rady 16014 w Ciechocinku i Kapelana Rady Ks. Prałata Grzegorza Karolaka została wręczona Nagroda Najwybitniejszej Rady. W czasie spotkania również omówiono przygotowania do XI Konwencji Stanowej, która ma odbyć się w maju w Licheniu, a także działalność Rycerzy Kolumba w Diecezji Włocławskiej.

Rada Rycerzy 17607 im bł. Edmunda Bojanowskiego z Jastrowia (pow. złotowski) gościła Delegata Rejonowego Bartosza Iłeckiego. Podczas uroczystości zostali wprowadzeni na urząd funkcjonariusze Rady.
Podczas sobotniego dnia skupienia w podkieleckich Domaszowicach Rada 16165 z Ostojowa otrzymała nagrody Rady Najwyższej: dla Najwybitniejszej Rady oraz za Zbiórkę żywności dla rodzin, która to nagroda została przyznana po raz pierwszy w Polskiej Jurysdykcji Rycerzy Kolumba.
Delegat Stanowy Krzysztof Zuba spotkał się z Księdzem Biskupem Wiesławem Śmiglem - Ordynariuszem Diecezji Toruńskiej. Przywódca Rycerzy Kolumba w Polsce przedstawił działania naszej organizacji na rzecz rodziny, a także tematykę Dni Formacji - obejmujące nauczanie Świętego Jana Pawła II na temat Dekalogu.
Ksiądz dr Witold Kania - Kapelan Rady 14983 w Tychach, obchodził swoje urodziny. Z tej okazji Rycerze Kolumba uczestniczyli i pełnili posługę przy ołtarzu podczas Mszy Świętej, sprawowanej w intencji Jubilata.
02.02.
W Święto Ofiarowania Jezusa w Świątyni, będące też Dniem Życia Osób Konsekrowanych, na Mszy Świętej Rycerze dziękowali za Ojców i Braci Pocieszycieli z Getsemani, O. Damiana kapelana Rady 17327, O. Ludwika, Br. Ireneusza, Br. Antoniego, wypraszając potrzebne Łaski dla całego Zgromadzenia i opiekę Matki Bożej Bolesnej na każdy dzień.
Rada 17327 im Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki zaprosiła wszystkich mężczyzn, synów, dziadków, teściów, ojców na wspólną modlitwę w miesiącu lutym 07.02.2021 na godzinę 15:00, za wstawiennictwem naszego założyciela Bł. ks. Michaela McGivney'a. Rycerze będą ofiarować Różaniec w intencji powołań kapłańskich i zakonnych.
Rycerze Kolumba - Rada 17050 przy Parafii św. Klemensa w Warszawie zaprosili mężczyzn na „Dzień Formacji", który odbędzie się 13 Lutego.
Rycerze Kolumba z Rady 14004 po raz piętnasty, zapraszają na „Męski Różaniec w Radomiu" 7 lutego 2021 r. (niedziela) do Parafii pw. św. Łukasza. "Zabierz syna, nie zapomnij o Ojcu" – to hasło naszych spotkań modlitewnych. Można też będzie uczestniczyć w transmisji OnLine na kanale YouTube: Rycerze Kolumba Radom.
04.02.
Rycerze Kolumba z Rady 15-523 w Czeladzi spędzili czas na wspólnej modlitwie różańcowej z Pielgrzymami Jakubowymi w Sanktuarium Św. Jana Marii Vianneya w czasie peregrynacji Monstrancji z Medjugorie.
W Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu, podczas Nabożeństwa w intencji rodzin i obrony życia konferencję poprowadzili Delegat Stanowy Krzysztof Zuba oraz Były Delegat Stanowy Tomasz Wawrzkowicz. Podczas tej konferencji przedstawiona została krótka biografia naszego założyciela Św. Michaela McGivney'a oraz historia powstania Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce. Zostały również przytoczone przykłady „ Wiary przez Uczynki", którymi kierują się właśnie Bracia rycerze takie jak: oddawanie krwi dla potrzebujących, zbiórka makulatury, z której zostały pozyskane środki do zakupu inkubatora dla noworodków. Na koniec spotkania Delegat Stanowy Krzysztof Zuba zaprosił wszystkich mężczyzn, którzy chcą pomagać bliźniemu, do wstąpienia w nasze szeregi.
05.02.
Na antenie Radio Rodzina Diecezji Kaliskiej Bracia Krzysztof Zuba i Tomasz Wawrzkowicz opowiadali o Rycerzach Kolumba i o Błogosławionym Księdzu Michaelu McGivney'u
06.02.
Rycerze Kolumba z Rady 15219 z Poznania obchodzili 10 rocznicę powstania swojej Rady w Parafii pw. Świętego Krzyża.
W parafii Miłosierdzia Bożego w Tarnowie odbył się Dzień Formacji Rycerzy Kolumba diecezji tarnowskiej. Udział w wydarzeniu wzięło przeszło 100 braci ze swymi Kapelanami. Mszy Św. przewodniczył diecezjalny opiekun Rycerzy Kolumba, Ks. prałat Józef Dobosz. Homilię wygłosił Ks. prałat Czesław Haus, gospodarz spotkania i Kapelan Rady Rycerzy Kolumba działającej przy parafii

Miłosierdzia Bożego w Tarnowie. Hasło przewodnie dnia skupienia brzmiało: "Dekalog w nauczaniu ŚW. JANA PAWŁA II". Rozważania poprowadzili bracia z Rady Stanowej, na czele z byłym Delegatem Stanowym, bratem Tomaszem Wawrzkowiczem. Na zakończenie Zespół Rady Lokalnej nr 16181 przeprowadził Ceremonię Przyjęcia. Przyjętych zostało 4 nowych Braci, zaś do pełni Rycerstwa 70 Braci. Serdeczne podziękowania dla wszystkich księży Kapelanów, którzy przybyli na spotkanie: Ks. prałatowi Józefowi Doboszowi, Ks. prałatowi Zbigniewowi Guzy, Ks. prałatowi Wiesławowi Majce, Ks. Piotrowi Kurzei. Szczególne podziękowania dla Ks. prałata Czesława Hausa, za wspomnianą wcześniej gościnę.

Rada Rycerzy Kolumba im bł. Edmunda Bojanowskiego nr 17607 z Jastrowia (pow. złotowski) spędziła sobotę biorąc udział w kilku dziełach jednocześnie! Uczestniczyli w dniu Formacji w Poznaniu. Pomagali wdowie w przeprowadzce, oraz pojechali po odbiór relikwii św. Faustyny, po drodze dziękując Matce Bożej Częstochowskiej.

Rady Lokalne działające w diecezji łomżyńskiej, Ełku i Suwałkach spotkały się z łomżyńskiej katedrze na Dniu Formacji. To był niezwykły dzień Jedności Braterskiej. Radość wspólnie przeżywanej Eucharystii koncelebrowanej przez Księdza Biskupa Janusza Stepnowskiego, radość spotkania i te chwile ciszy, refleksji, podczas nauczania św. Jana Pawła II o Dekalogu.

Rycerze Kolumba z Rady 15239 w Tarnobrzegu, jak co miesiąc w pierwszą sobotę odmówili modlitwę różańcową w Kaplicy Wieczystej Adoracji w Kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

W Poznaniu odbył się dzień formacji. Eucharystię celebrował JE Ks. Bp Szymon Smolkowski wraz z Księżmi Kapelanami Rad Lokalnych Witkowa i Poznania. Na zakończenie dnia formacji odbyła się Ceremonia Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa podczas której przyjęto dwóch nowych Braci, a kilkunastu awansowano do pełni Rycerstwa Rycerze Kolumba z Łodzi spotkali się na „ Dniach Formacji". Homilię wygłosił Ks. Arcybiskup Grzegorz Ryś.

07.02.

W Ośrodku Zdrowia w podradomskiej Kowali oddał krew nasz Brat Jarosław Słomka z Rady 14004. Przekonał również swoją przyjaciółkę panią Agnieszkę Chrzanowską, która oddawała krew pierwszy raz. To odpowiedź na apel Brata Adriana Pawłowskiego, który poprosił o oddanie krwi dla ciężko chorego syna przyjaciół - 11-letniego Igora. Twoja krew też może uratować czyjeś życie. Bardzo dziękujemy pani Agnieszce i Bratu Jarosławowi za tak piękny przykład wiary przez uczynki.

Rada 16266 im. Św. Jana Bosko w Rembieszycach (pow. jędrzejowski) przyjęła w swoje szeregi nowego Brata, a kilkunastu Braci przystąpiło do pełni rycerstwa.

W Dębnicy Kaszubskiej zespół z Rady 15527 ze Słupska przyjął dwóch nowych Braci, a pięciu na czele z proboszczem Ks. Janem Gilmeisterem awansowało do pełni rycerstwa.

W parafii świętego Józefa na Kole w Warszawie, odbyła się niedziela rycerska. Kapelan Rady 17050 o. Andrzej Kukła głosił kazania na Mszach Świętych, a rycerze przez swoje świadectwo na zakończenie każdej Mszy oraz rozdawanie ulotek zachęcali mężczyzn do wstąpienia w szeregi Rycerzy Kolumba.

Jak co miesiąc, w pierwszą niedzielę, odbył się Męski Różaniec. Modlitwie w intencji powołań kapłańskich i zakonnych przewodniczył Zacny Kapelan O. Damian wraz z Braćmi Rycerzami. Dziękując wszystkim uczestnikom jak i sponsorowi za podarowanie "słodkości", Bracia zapraszają za miesiąc do wspólnej modlitwy i Adoracji Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie.

Bracia z Rady 15249 z Sosnowca obchodzili w parafii pw. św. AP. Piotra i Pawła 158 Rocznicę Wybuchu Powstania Styczniowego. Po Liturgii Rycerze złożyli kwiaty pod obeliskiem upamiętniającym wydarzenia z okresu Powstania Styczniowego 1863r. pod tablicą upamiętniającą zdobycie budynku przez powstańców styczniowych na Dworcu Głównym w dzielnicy Sosnowca- Maczki.

Tomaszowscy Bracia z Rady 15267 mają do oddania dwa chodziki. Tych, którzy potrzebują takiego sprzętu, proszą o zwracanie się w tej sprawie do Wielkiego Rycerza - Marcina Wojciechowskiego. Jeśli będzie więcej osób potrzebujących tego typu sprzętu, Bracia deklarują zakup kolejnych dwóch chodzików w miesiącu Marcu.

Delegaci Stanowi: były Tomasz Wawrzkowicz i obecny Krzysztof Zuba spotkali się z Jego Ekscelencją Księdzem Biskupem Janem Piotrowskim, Ordynariuszem Diecezji Kieleckiej. Tematem rozmów była działalność Rycerzy Kolumba podczas pandemii, funkcjonowanie Rad Lokalnych w diecezji, zbliżająca się peregrynacja relikwii Błogosławionego Księdza Michael McGivney i dni formacji Rycerzy Kolumba w Polsce.

Rycerze Kolumba z Rady 15239 w Tarnobrzegu jak co miesiąc w pierwszą sobotę odmawiali modlitwę różańcową w Kaplicy Wieczystej Adoracji w Kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

W kościele pw. Świętego Łukasza odbył się po raz XV Męski Różaniec Mężczyzn, organizowany przez Rycerzy Kolumba z Radomia. Mężczyźni z całego miasta spotkali się, aby wspólnie oddać się modlitwie różańcowej. Zebranych przywitał proboszcz tej parafii Ks. kan. Marian Mazurkiewicz przedstawiając historię parafii. Mszy Świętej przewodniczył Ks. Bp Henryk Tomasik w koncelebrze z Kapelanami radomskich Rycerzy Kolumba Ks. proboszczem Wiesławem Lenartowiczem Kapelanem Stanowym Pomocniczym i Ks. Gabrielem Marciniakiem proboszczem z Parafii Matki Bożej Bolesnej. Po Mszy Świętej Ks. Biskup Henryk wygłosił konferencję o Św. Józefie. Po konferencji były Delegat Stanowy Brat Andrzej Anasiak, w imieniu mężczyzn podziękował Jego Ekscelencji Ks. Biskupowi za wieloletnie wsparcie dla Rycerzy Kolumba z Radomia.

10.02.

Bracia z Rady 15759 zaprosili do Parafii św. Jana Pawła II w Stalowej Woli na Męski Różaniec. Tym razem Różaniec wypadł prawie na granicy Wielkiego Postu. Tak jakby Matka Boża chciała nas w przeżywanie tajemnic męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa zaprosić szczególnie, osobiście. 16 lutego to wtorek. Odmawia się w ten dzień tajemnice bolesne. Kto wie - może to nie przypadek? Tak czy inaczej możemy wspólnie omodlić, absolutnie po męsku, cały nasz świat. To co bliskie i może dale-

kie, ale potrzebujące wsparcia. Nasze problemy, ale i problemy których dookoła jakoś nie brakuje. Wtedy kiedy Ty modlisz się za innych, inni modlą się za Ciebie. Na tym polega siła wspólnej modlitwy.

11.02.

Rycerze Kolumba Rady 15267 z Tomaszowa Lubelskiego w święto Matki Bożej z Lourdes spotkali się na Eucharystii w Kościele Najświętszego Serca Jezusowego o godz. 18:00. Msza Święta odbyła się w Światowy Dzień Chorego. Bracia otoczyli cierpiących modlitwą. Po Eucharystii odbyło się spotkanie Rady przed dniem formacji.

12.02.

W słupskim Kościele Mariackim, została przeprowadzona ceremonia zasad rycerskich: Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa. W szeregi Rycerzy Kolumba przyjęto dwóch mężczyzn, a do stopnia rycerskiego podniesiono 6 Braci, w tym 3 Kapłanów.

13.02.

Bracia z całej Diecezji Zamojsko – Lubaczowskiej spotkali się na „Dniach Formacji". Eucharystię sprawowali Ks. Jerzy Sopel i Ks. Tomasz Szady. Konferencję poprowadzili Bracia z Rady Stanowej Brat Roman i Brat Marcin. Delegaci pouczyli Rycerzy o wierze i braterstwie oraz o dekalogu w nauczaniu św. Jana Pawła II.

Rycerze Kolumba jednej milickiej i dwóch wrocławskich rad wzięli udział w dniu formacji. Spotkanie odbyło się w kościele pw. św. Franciszka z Asyżu we Wrocławiu. Konferencję poprowadził zacny brat Adwokat Stanowy Stanisław Dziwiński. Na zakończenie odbyła się ceremonia włączenia do wspólnoty trzech nowych członków.

Rada 17327 im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki w Włocławku, przeprowadziła Ceremonię Zasad Rycerskich, Miłosierdzia, Braterstwa, Jedności. Za wygłoszoną Homilię podczas Eucharystii za wstawiennictwem Bł. Ks. Michela McGivney'a w intencji Rycerzy Kolumba, podziękowano zacnemu Generałowi zakonu Braci i Ojców Pocieszycieli Getsemani O. Michałowi, Kapelanowi O. Damianowi. W ceremonii uczestniczyli Delegat Rejonowy z rejonu 10 z Rady 16014 z Ciechocinka oraz Kustosz Brat Zdzisław.

W Bazylice Bożego Miłosierdzia miał miejsce „Dzień Formacji" Rycerzy Kolumba. Centralnym punktem spotkania była Msza Św., której przewodniczy Ks. prof. Robert Tyrała, rektor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II. Homilię podczas uroczystej Mszy Świętej wygłosił Ks. dr hab. Tomasz Kraj - Kapelan Rady 14000 Rycerzy Kolumba.

W Parafii św. Klemensa w Warszawie odbył się Dzień Formacji Rycerskiej dla Rejonu 18. Mszy Świętej przewodniczył Kardynał Kazimierz Nycz. Po wypełnieniu wszystkich punktów programu Dnia Formacji odbyła się ceremonia Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa, na której do naszej Rady przyjętych zostało czterech nowych Rycerzy, w tym jeden Kapłan, oraz zostało podniesionych do stopnia Rycerskiego sześciu Braci.

13 lutego odbyła się ceremonia wprowadzenia na urząd funkcjonariuszy nowo powstałej Rady Rycerzy Kolumba nr 17624 w Kramarzynach (pow. bytowski). Serdeczne podziękowania dla Sekretarza Stanowego Brata Marka Ziętka

W Kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Łodzi odbył się Dzień Skupienia Rycerzy Kolumba.

14.02.

Rycerze Kolumba z Rady 17316 im św. Michała Archanioła w Łebie pomagali w porządkowaniu kościoła Św. Jakuba w Łebie. Pod czujnym okiem Ks. Dziekana Rycerze w zacnej grupie 12 Braci męską ręką wspomogli wspólne dzieło parafian.

Bracia z Rady 15759 ze Stalowej Woli pomagali w Parafii pw. Św. Jana Pawła II przy odśnieżaniu parkingu przy kościele. Udało się również Braciom zorganizować nieco cięższy sprzęt do tego typu prac, aby udogodnić zaparkowanie pod auta zmotoryzowanym uczestnikom liturgii.

Rycerze Kolumba Rady 16263 z Łosień uczestniczyli w akcji honorowego oddawania krwi!!!! Brawo dla wszystkich ludzi dobrej woli, którzy pomimo chłodu i niedogodności zdecydowali się na ten wielki czyn. Dla nich także, Bracia Rycerze mieli przygotowane upominki.

Rada lokalna Rycerzy Kolumba nr 15420 z Kozienic w parafii w Świerżach Górnych modliła się za wojowników za niepodległą Polskę poległych 190 lat temu w czasie bitwy pod Nową Wsią. Rada także została patronem komitetu budowy pomnika, który będzie upamiętniał te wydarzenia.

Rada 17637 w Janowie Lubelskim po raz pierwszy przeprowadziła Ceremonię Wprowadzenia na Urząd.

Rycerze Kolumba z Rady 15523 wraz z Kapelanem prowadzili publiczny różaniec „O odnowę moralną Narodu polskiego" na Rynku w Czeladzi (pow. będziński).

Rycerze z Rady 17051 Krosno ukończyli prace przy instalacji elektrycznej u pogorzelca p. Lamberta i rozpoczęli uzupełnianie tynków w spalonym pokoju.

Rada 17533 z Gowina przeprowadziła w niedzielę zbiórkę na rehabilitację dla małego Jasia. Zebrano 6200 zł. Rozprowadzano ciasto, kwiaty, baloniki i świeczki. Wypieki przygotowały Małżonki naszych Braci.

Rycerze Kolumba Rady 15267 z Tomaszowa Lubelskiego przekazali potrzebującym: wózek inwalidzki, chodziki terapeutyczne oraz łóżko. Oficjalne przekazanie i poświęcenie sprzętów miało miejsce w niedzielę podczas Mszy Świętej.

16.02.

We Włocławku w parafii Św. Stanisława odbyło się Spotkanie Rodziny Radia Maryja oraz Diecezjalne Obchody Dnia Chorego. Zacni Bracia z Rady 17327 im bł. Ks. Jerzego Popiełuszki uczestniczyli we Mszy Św. pod przewodnictwem Ordynariusza Diecezji Ks. Bp. Wiesława Meringa. Dziękujemy bardzo serdecznie Ks. prałatowi Sławomirowi Deręgowskiemu proboszczowi parafii św. Stanisława za całą logistykę, Radiu Maryja i Biurom Terenowym.

Rycerze Kolumba z Rady 15759 ze Stalowej Woli wzięli udział w cyklicznym Różańcu Mężczyzn. Oprócz intencji własnych, Bracia objęli modlitwą te kobiety, które mają problemy z upragnionym poczęciem.

We wszystkich parafiach dekanatu chojnickiego, Rycerze Kolumba z Chojnic sprzedawali piernikowe serduszka. Bracia w raz ze swoimi Rodzinami osobiście upiekli około

4 tysięcy sztuk! Dochód ze sprzedaży przeznaczony zostanie na leczenie chorej trzynastoletniej Oliwki z Chojnic. Kwota jaką udało się zebrać to ponad 58 tysięcy zł.
17.02.
Na rozpoczęcie 40 dniowego postu, do Parafii Św. Stanisława w Czeladzi z wizytacją przybył Ks. Biskup Grzegorz Kaszak. Rycerze Kolumba z Rady 15523 oraz Kapłani i wierni przywitali Jego Ekscelencje na Mszy Świętej. Ks. Kanonik Jarosław Wolski złożył dar w postaci ofiary na rzecz sosnowieckiego seminarium w Częstochowie.
Rycerze z Rady 15420 z Kozienic, po raz kolejny pomagali w kościele św. Krzyża na prośbę Kapelana Rady Ks. Kazimierza Chojnackiego. Tym razem wnoszony był do kościoła ołtarz główny, przywieziony po kunsztownej renowacji, który ma zostać zamontowany jeszcze przed Świętami Wielkanocnymi.
Parafia pw. Najświętszej Bogarodzicy Maryi w Poznaniu, podczas uroczystości 25-lecia konsekracji kościoła Bogarodzicy Dziewicy Maryi została powołana nowa rada Rycerzy Kolumba. Po Mszy Świętej został przyjęty 1 nowy Brat. Nową Radę pobłogosławili JE Ks. Bp Szymon Stułkowski oraz Ks. prał. dr Henryk Szymczak.

19.02.
W Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach po Mszy Świętej Bracia z Rady 15128 przeprowadzili wzorowo Ceremonię Zasad Rycerskich Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa. Grono Braci Rycerzy powiększyło się o 3 katolickich mężczyzn. Dzięki temu wydarzeniu Bracia mogli ukonstytuować nową radę lokalną, która będzie miała swoją siedzibę w łagiewnickim Sanktuarium. Nowa rada powstanie dzięki godnej pochwały postawie Księdza Mateusza Wyrobkiewicza, który posługuje w tym zacnym Sanktuarium. Podziękowania dla Zacnego Brata Szymona Czyszka za mocne zaangażowanie w to dzieło rozwoju Zakonu w tym rejonie.
Po Mszy Świętej w kościele Matki Bożej Piekarskiej w Woli (pow. pszczyński), zespół inicjacyjny z Rady 15500 Wodzisław Śląski oraz Rady 16462 z Gorzyc przeprowadził ceremonię przyjęcia 3 nowych Braci, 3 Rycerzy do pełni rycerstwa.
Rada 17534 w Nowym Dworze Gdańskim przeprowadziła Ceremonię Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa i przyjęła 5 nowych Braci.
20.02.
W Sosnowcu w kościele pw. Podwyższenia Św. Krzyża odbyły się Dni Formacji Rycerzy Kolumba. Mszy Św. przewodniczył i homilie wygłosił Ks. Bp Grzegorz Kaszak. Motywem przewodnim tegorocznych dni formacja był "Dekalog w nauczaniu św. Jana Pawła II" oraz pouczenie o wierze, braterstwie. Rozdano nagrody - Rada Rycerzy Kolumba 15 500 Wodzisław Śląski otrzymała Wyróżnienie Rady Stanowej oraz Nagrodę im. Kolumba za Rok Bratni 2019/2020. Brat Tadeusz otrzymał za wytrwałą prace Wyróżnienie od Rady Najwyższej jako Delegat Rejonu 5.
W parafii Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa odbyło się Spotkanie Formacyjne Rycerzy Kolumba w Toruniu Rad z Włocławka, Ciechocinka, Torunia, Wąbrzeźna, Brodnicy, Nakła nad Notecią, Bydgoszczy. Program obejmował Różaniec, Eucharystię, Konferencje, Rozdanie nagród oraz na zakończenie Koronkę do Bożego Miłosierdzia.
W Sosnowcu odbył się Dzień Formacji Rycerskiej. Msza Św. z kazaniem o Bł. Ks. McGivney - pod przewodnictwem Jego Ekscelencji Ks. Biskupa Grzegorza Kaszaka. Pozostałą cześć poprowadzili Delegat Stanowy Brat Krzysztof Zuba oraz Radca Stanowy Brat Stanisław Dziwiński. W uroczystości uczestniczyli również przedstawiciele Rejonu 5, 17, 20. oraz Rady z Ludźmierza.

W kościele pw. św. Barbary w Pionkach odbył się pierwszy Męski Różaniec. Bracia dziękują za inspiracje, pomoc i przewodniczenie Ks. Wiesławowi Lenartowiczowi oraz Bratu Andrzejowi Anasiakowi za wygłoszone świadectwo. W modlitwie uczestniczyli Rycerze Kolumba z rad z Pionek, Radomia, Kozienic i Góry Puławskiej.

21.02.
W Radomiu, w Parafii pw. Mati Bożej Częstochowskiej odbyło się rozpoczęcie Peregrynacji oraz ceremonia wprowadzenia relikwii błogosławionego Ks. Michaela McGivne'a założyciela Zakonu Rycerzy Kolumba. Relikwie wprowadził Jego Ekscelencja Ks. Biskup Marek Solarczyk Ordynariusz Diecezji Radomskiej. Mszę Świętą koncelebrowali: Ks. Kan. Wiesław Lenartowicz Kapelan Stanowy Pomocniczy Rycerzy Kolumba w Polsce, Kapelan Rady 17586 im. M. B. Fatimskiej Ks. dr. Jacek Kucharski oraz Ks. Gabriel Marciniak Kapelan Rady 15216. Na uroczystości gościliśmy również Delegata Stanowego Rycerzy Kolumba w Polsce Krzysztofa Zubę oraz Kustosza Stanowego Dariusza Wolniaka.
W niedzielę 21-go lutego br. Rycerze Kolumba zainaugurowali peregrynację relikwii swojego założyciela, błogosławionego Księdza Michaela McGivneya, beatyfikowanego w październiku ubiegłego roku. Peregrynacji towarzyszyły inicjatywy charytatywne na rzecz dzieł pro-life prowadzone przez Kościół. Ogólnopolska peregrynacja rozpoczęła się jednocześnie w trzech miastach i została zainaugurowana Mszami Świętymi w Częstochowie pod przewodnictwem Ks. Abpa Wacława Depo - Kapelana Stanowego Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce, Bpa Jana Wątroby w Rzeszowie i Bpa Marka Solarczyka w Radomiu. Na zakończenie Mszy Św. aktu zawierzenia Rycerzy Kolumba dokonał Delegat Stanowy Krzysztof Zuba. Peregrynacja potrwa do wiosny 2022 roku.
Rycerze z Rady 15523 w Czeladzi przeprowadzili Ceremonię Zasad Rycerskich; Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa w Parafii Św. Wojciech Biskupa i Męczennika w Czeladzi. Do Rycerstwa dołączyło dwóch kandydatów.
26.02.
Rada 17316 w licznej grupie siedemnastu Braci posługiwali i reprezentowali Rycerzy Kolumba w uroczystość inauguracji Roku Jakubowego w Diecezji Pelplińskiej. Inauguracja odbyła się w kościele św. Jakuba w Łebie. Uroczystości przewodniczył JE Ks. Bp Ryszard Kasyna, wręczając księżom proboszczom z diecezji Laski Jakubowe.
Najwyższy Rycerz Zakonu Rycerzy Kolumba Carl Anderson powiedział: "Dziś, gdy zagrożone są wartości stanowiące podstawę społeczeństwa – życie, małżeństwo, wiara – potrzeba świadectwa i działalności Rycerzy Ko-

lumba jest większa niż kiedykolwiek". Cieszymy się więc, że w tym Roku Bratnim w nasze szeregi wstąpiło już 400 nowych Braci.
W Głogowie zostało przyjętych 2 nowych Braci. Dzięki temu została powołana nowa rada lokalna - pierwsza w Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej. To już 21-sza rada lokalna utworzona w tym Roku Bratnim.

W Kościele pw. Świętego Wojciecha w Częstochowie w szeregi Rycerzy Kolumba wstąpiło 13 nowych Braci. Ceremonia jest owocem trwającej w parafii peregrynacji relikwii Błogosławionego Księdza McGivney'a.
Na zakończenie peregrynacji relikwii Błogosławionego Ks. Michała McGivney'a w Parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Radomiu Rada 14004 przeprowadziła Ceremonię Zasad Rycerskich powiększając swoje szeregi o 2 Braci, a 10 awansując do pełni rycerstwa.
Delegacja Rycerzy Kolumba z Rady 15420 z Kozienic uczestniczyła w uroczystościach upamiętniających Żołnierzy Wyklętych w Kościele Rektoralnym pw. Św. Józefa w Kozienicach. We Mszy Św. bracia modlili się w intencji ofiar Żołnierzy Wyklętych, a następnie udali się pod Pomnik Niepodległości i oddali cześć i chwałę, gdzie delegacje złożyły kwiaty. Dziękujemy braciom rycerzom za wzorową postawę i udział w uroczystościach, a szczególnie Bratu Grzegorzowi Kocykowi naszemu historykowi naszej Rady z Kozienic, który był współorganizatorem obchodów i uroczystości.
27.02.
Po raz szesnasty Bracia z Rady 14004 zapraszają na Męski Różaniec w Radomiu. "Zabierz syna, nie zapomnij o Ojcu" 07.03. w niedziele o godz. 15:00 w Parafii pw. bł. Annuarity i św. Michała Archanioła ul. Królowej Jadwigi 13 A lub na Transmisja On- Line na kanale YouTube: Rycerze Kolumba Radom.
W archidiecezji częstochowskiej trwa peregrynacja relikwii bł. ks. Michaela McGivney'a, założyciela Zakonu Rycerzy Kolumba. Relikwie powitała parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Częstochowie. Na rozpoczęcie peregrynacji wierni uczestniczyli w modlitwie różańcowej przed Najświętszym Sakramentem. Podczas nabożeństwa akt zawierzenia kapłanów, ochrony życia w ojczyźnie, rodzin, małżonków oraz Rycerzy Kolumba odczytał Brat Stanisław Dziwiński.

TELEWIZJA • RADIO • WIEDZA • WIADOMOŚCI • MODLITWA • ROZMOWY • OTUCHA
Katolicki.net
Krąg Przyjaciół

Pobierz oficjalną aplikację
"Rycerze Kolumba"
na swój smartfon i tablet
RYCERZE KOLUMBA
Google play

Dostępna w sklepie Google Play, działa w systemie Android.

Dzięki aplikacji "Rycerze Kolumba", zawsze masz pod ręką:

- aktualności i informacje
- adresy i kontakty, Rady lokalne
- wszystkie numery biuletynu "Zbroja"
- katechezy

i wszystkie inne, które są dostępne na stronie
www.RycerzeKolumba.com

www.kofc.pl/przek/aplikacja

Małżeńskim okiem

IV. WYFRUNĄĆ Z GNIAZDA

Do tej pory Bracia w tych rozważaniach skupiłem się bardziej na wymiarze sakramentalnym małżeństwa, bo jest to wymiar absolutnie podstawowy, najważniejszy i fundamentalny. Nie uda się żadnemu z nas „normalnie" żyć w małżeństwie, gdy zniknie nam sprzed oczu świadomość sakramentu jako więzi duchowej. Żona jest nią wyłącznie na skutek sakramentu, zaś nasza wzajemna relacja winna być oparta na Jezusie. Bardzo górnolotnie to brzmi i poważnie, w praktyce jeżeli cokolwiek ten układ ma ograniczać, to zło jakie na małżeństwo się czai. To, że zło ma ochotę wtargnąć na teren małżeński – jak ktoś zaledwie odrobinę obserwuje otaczającą nas rzeczywistość - nie ma co do tego najmniejszych wątpliwości. Zło nie ustanie do końca w wysiłkach, żeby was (nas) poróżnić, oddalić, rozdzielić czy wręcz obrzydzić – jednym słowem skrzywdzić.

Pierwszym takim polem działania złego, takim które nie zniknie nigdy, którego nie jesteśmy się w stanie ustrzec, pozbyć czy unieważnić jest to, że zanim weszliśmy w małżeństwo, wyszliśmy z kompletnie różnych rodzin, a czasami i środowisk, w których nasze rodziny funkcjonowały. Co to oznacza? Otóż to, że do pewnego momentu żyliśmy w kompletnie różnych światach. Siła pierwotnego uczucia, moc zauroczenia odkryciem drugiej osoby, ów problem tuszuje na początku do zera. Wydaje się on być tak marginalny, że wręcz nieistotny. Od czasów gdy na stałe zniknęło z powszechnego użycia pojęcie: mezalians uważamy, że ... no właśnie – co? Niestety, różnice w postrzeganiu świata jakie ukształtowało w nas środowisko rodzinne – nie znikną. Dobrze gdy one ostatecznie okażą się uzupełniające (mądre słowo – komplementarne) czy rozwijające. Problem w tym, że nasza natura bardziej skłonna jest do uwydatniania różnic negatywnych – bo nimi można zranić lub za nimi można się schować lub też nimi można obarczyć. Przekładając te mądrości na język potoczny najczęstszym zarzutem jaki słyszą między sobą małżonkowie w praktyce jest taki: jesteś jak swoja mamusia lub tatuś. Ten przekaz wzmacniany jest epitetami najróżniejszego rodzaju: jesteś jak twój tatuś czy mamusia: głupi, pusty, leniwy, brzydki, skąpy, zachłanny, obojętny, zboczony.

Cały podstęp złego, przewrotność tego kłamstwa rozgrywa się na kilku poziomach. Pierwszy: nic tak nie boli jak uderzenie w rodzinę. To atak frontalny mający rzekomo potwierdzić, że prawdą jest stwierdzenie nawet najdelikatniejsze z możliwych, iż niedaleko pada jabłko od jabłoni. Uderza się w ten sposób zarówno współmałżonka, jak i członka jego rodziny. Im bardziej żywe relacje pomiędzy atakowanymi, tym dotkliwszy ból to sprawia i gwałtowniejszy kontratak powoduje – słowem „bitwa na głosy" gotowa. To poziom bólu. Ma boleć, żeby wyłączyć myślenie. Poziom kłamstwa jest już ukryty, ale dla trzeźwo myślących nie przestaje być ewidentny. Musimy wiedzieć, że zarówno ja jak i moja żona – jesteśmy wyłącznie sobą, więc nie możemy być jednocześnie sobą i kimś innym. Stwierdzenie jesteś jak, mówiące w podtekście, a bywa że i wprost – identyczny jak ktoś inny (rodzic w domyśle): jest bzdurą. Powie ktoś, ale ... zarzut nie był postawiony bez powodu, coś go sprowokowało. I to może być i niestety bywa bardzo często prawdą. Jak wobec tego wybrnąć z sytuacji, a może jeszcze coś spróbować naprawić? Diabeł i to kolejny poziom kłamstwa będzie eskalował zło, więc podpowiada - obliczony na osłabienie przeciwnika – atak. Jezus w takiej sytuacji proponuje obronę: „czemu mnie bijesz?" Pytaniem kluczem jest zawsze pytanie o przyczynę: dlaczego to mówisz, dlaczego tak się zachowujesz, dlaczego upierasz się przy czymś. Zły poprzez stwierdzenie (jesteś taki/taka) zamyka bramę i wiesza na niej ciężką kłódkę.

Pokazuję ten mechanizm między innymi po to, żeby uwrażliwić was Bracia na aspekt twórczy małżeństwa. Wiadomo, że w jednym domu było coś tak, w innym inaczej. W jednej rodzinie obchodzono święta tak, w drugiej inaczej. Szanując tradycje z których wyrośliście – musicie stworzyć swoje własne. Mało tego – razem. Szanując metody rozwiązywania problemów jakie podpatrzyliście w domach rodzinnych – w swoim musicie je wypracować sami czasami odcinając się od starych wzorców. To „razem" i „na nowo" dotyczy wszystkich aspektów wspólnego życia od układania swetrów w szafce, koloru

niezbędnik katolika

niezbednik.niedziela.pl

płytek w łazience, menu niedzielnego obiadu, po metody wychowawcze własnych dzieci. Nie oznacza to konieczności odrzucenia wszystkiego, co z domów się wynosi, ale takiego poukładania dobrych wzorców, żeby one rozwijająco funkcjonowały w waszym małżeństwie. I powiem wam, z tym co dobre nie ma za wiele problemów. Tu mogą w grę wchodzić zaledwie jakieś drobne kwestie techniczne kompletnie bez znaczenia. Problemy zaczynają się wtedy, gdy należy stwierdzić, że coś – może i miłe – było jednak niewłaściwe i u mnie/u nas nie będzie tego wcale, lub będzie to funkcjonować inaczej. Tak się tworzy „pierwociny" tego co w małżeństwie nazywamy „razem" i „wspólnie". To, że ja coś postanowię, zrobię, zarządzę - to ja to uczyniłem, jeżeli moja żona coś postanowi, zrobi czy zarządzi - to ona to czyni. Natomiast jeżeli wy coś postanowicie, zrobicie czy zarządzicie, to dopiero wtedy zaczyna się „razem" i „wspólnie".

Zdaję sobie sprawę, że niektórzy z was czytają ten tekst może po 30, 40 czy więcej latach małżeństwa zastanawiając się czy po takim czasie warto cokolwiek w tej cytadeli ruszać. Warto, choćby po to, żeby na nowo (oby nie po raz pierwszy w życiu) poczuć w małżeństwie (słowo klucz) smak znaczenia pojęcia „razem" . Pojęcie „razem" w małżeństwie ma bowiem i smak, i zapach, i brzmi choćby śmiechem waszej radości, ma barwę i można go dotknąć. Dla nas (mnie i mojej żony) odkrycie tego faktu było bardzo odświeżające. Jeżeli coś można podpowiedzieć, to chyba jedynie to, że należy zaczynać od rzeczy drobnych, łatwych. Tym zaś, którzy tak mają „z natury" – życzymy uważności i wytrwałości – bo licho naprawdę nie śpi.

Andrzej Moskal

Wielki Post z Janem Pawłem II

Św. Jan Paweł II:

Wielki Post jest czasem prawdy!

Drodzy Bracia w Rycerstwie.

40 dni postu - dokładnie tyle trwa Wielki Post. W Biblii ta liczba pojawia się bardzo często: 40 dni trwał potop, 40 dni przebywał Mojżesz na Synaju przed zawarciem Przymierza przez 40 lat Izrael wędrował do Ziemi Obiecanej, 40 lat trwa panowanie Dawida, prorok Eliasz przez 40 dni wędruje przez pustynię, Jonasz ogłasza 40 dni jako okres nawrócenia i pokuty dla mieszkańców Niniwy, wreszcie przez 40 dni pobytu na pustyni Chrystus przygotowuje się do podjęcia publicznej działalności, rozpoczynając od głoszenia orędzia: „Nawracajcie się", naucza przez 40 miesięcy, zmartwychwstaje po 40 godzinach, a potem przez 40 dni przebywa z uczniami aż do dnia Wniebowstąpienia

"Święta codzienność" - Po co nam Wielki Post?

Jeszcze nie tak dawno w kościele śpiewaliśmy kolędy, a już od Środy Popielcowej, w kościołach rozbrzmie-

ją pieśni pokutne. Dlaczego Wielki i dlaczego post? Dlaczego powtarzamy ten – dla wielu „przygnębiający" – okres każdego roku?

Wielki Post to czas przygotowania na obchody najważniejszej uroczystości dla chrześcijan, czyli Wielkiej Nocy, inaczej Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, w czasie której wspominamy zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Ponieważ każde święto powinno angażować nas nie tylko zewnętrznie, zwłaszcza uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego powinna zostawić konkretny ślad w życiu codzienny. Dla chrześcijanina ten ślad to nawrócenie. Wiara to nie magia, a liturgia to nie gusła i zaklęcia, które wystarczy odprawić, by cokolwiek się w nas dokonało, poszczególne święta i uroczystości wymagają więc zaangażowania ze strony osoby wierzącej. Wymagają chwili zatrzymania i refleksji o mojej relacji z Jezusem i podjęcia konkretnych działań, które do niego będą mnie przybliżały. Okres Wielkiego Postu, to taki właśnie czas. Czterdzieści dni przygotowań, powtarzanych każdego roku – bo nie sposób, aby nasze pełne nawrócenie dokonało się w czterdzieści dni – aby dobrze przygotować się do Uroczystości Zmartwychwstania, tj., aby świętowaną tajemnicę doświadczyć w swoim życiu. Stąd potrzeba pokuty i nawrócenia.

Trochę historii

Historycznie rzecz biorąc, okres ten kształtował się powoli, przyjmując różne formy, by wreszcie osiągnąć znane nam dziś oblicze. W pierwszych wiekach Wielki Post obejmował tylko Wielki Piątek i Wielką Sobotę. W III w. poszczono już cały tydzień, zaś na początku IV w., na pamiątkę czterdziestodniowego postu Jezusa na pustyni oraz czterdziestu lat wędrowania Izraelitów po ucieczce z Egiptu, został on przedłużony do czterdziestu dni. W VII w. za początek postu przyjęto szóstą niedzielę przed Wielkanocą. Ponieważ niedziele były wyłączone z postu, aby zachować 40 dni pokutnych, ich początek przypadał na środę; stąd Środa Popielcowa. Od 1570 roku był to już zwyczaj powszechnie obowiązujący w Kościele. W tym dniu na znak pokuty posypywano głowy popiołem przypominając sobie o prawdziwej wartości życia przy Bogu. Po Soborze Watykańskim II (1962-1965) ujednolicono różnie funkcjonujące nazwy niedziel Wielkiego Postu, tak że dziś nazywają się one: pierwsza, druga, trzecia, czwarta, piąta Wielkiego Postu, szósta natomiast nazywa się Niedzielą Palmową, czyli niedzielą Męki Pańskiej. Okres Wielkiego Postu trwa do liturgii Wielkiego Czwartku, która z kolei rozpoczyna właściwe jedno wielkie Święto Paschalne celebrowane w ramach trzech dni, tzw. Triduum Paschalne.

Co ma wspólnego popiół z nawróceniem?

Wielki Post rozpoczyna się w Środę Popielcową. Wtedy to właśnie ma miejsce obrzęd posypania głów popiołem. Co on ma wspólnego z nawróceniem? W starożytności popiół, podobnie jak piasek używany był do czyszczenia. Popiół jest więc z jednej strony symbolem przemijalności ludzkiego życia, ale również symbolem oczyszczenia, które powinno dokonać się w Wielki Poście. Oczyszczenia to niezbędny etap w drodze nawrócenia.

Instrumenty nawrócenia

Wielkopostnemu oczyszczeniu pomagają trzy praktyki, które powinniśmy podejmować w tym czasie – post, modlitwa i jałmużna. Ponieważ oczyszczenie powinno prowadzić do wolności, która jest warunkiem niezbędnym, aby w swoim życiu realizować wolę Bożą, wszystkie trzy praktyki wielkopostne prowadza mnie właśnie do tego. Zarówno post, modlitwa i jałmużna powinny prowadzić mnie do doświadczenia wolności. I tak post uczy mnie wolności, w kontekście siebie samego, modlitwa – w kontekście Boga, a jałmużna w kontekście drugiego człowieka.

Wielki post i pokuta

Nawrócenie to nie tylko teraźniejszość, która wychodzi ku przyszłości, to również teraźniejszość, która wychyla się ku przeszłości. Stąd Wielki Post posiada również wymiar pokutny. Dla człowieka, konsekwencją grzechu ciężkiego jest śmierć, duchowe zerwanie jedności z Bogiem, którego skutki, w fizyczny sposób, możemy doświadczyć już za życia. Tę konsekwencję grzechu przyjął na siebie Jezus, ponosząc śmierć na krzyżu. Człowiek więc może jedynie w sposób symboliczny podjąć pokutę z swoje grzechy, zarówno te ciężkie, jak i lekkie. Okres Wielkiego Postu to – obok czasu nawrócenia – taki właśnie czas mierzenia się ze swoją przeszłością, albo – lepiej – aktywnego trwania przy Jezusie, który osobiście mierzy się z moją przeszłością, przeszłością mojego grzechu.

Odnajdywanie Boga

Wszystkie te zachęty zbiera tradycyjna praktyka wielkopostnego skupienia się na modlitwie, poście i jałmużnie. W rzeczywistości wszystkie one mają na celu wskazanie, że pierwszym działającym w naszym życiu jest Bóg, który jest w stanie skutecznie pokierować nasze życie, uleczyć nasze ewentualne zagubienie się w grzechu i pysze, czy zatrzymać choćby na chwilę nasze ciągłe zabieganie. Oczywiście, my ze swojej strony podejmujemy te działania mając na uwadze zbawcze posłanie Jezusa Chrystusa, a szczególnie Jego decyzję ofiarowania swego życia za nas, bo to jest główny motyw naszego nawrócenia (metanoji).

Brak co jakiś czas obecności podobnego okresu w naszym życiu, brak tej świętej refleksji przynajmniej raz w roku wcześniej czy później jest w stanie wyjałowić nas z naszego człowieczeństwa i z naszej wrażliwości na słowo Boga i obecność innych ludzi.

Św. Jan Paweł II naucza nas:
Wielki Post jest czasem prawdy.

„Zaiste, wezwany przez Kościół do modlitwy, pokuty i postu, do wewnętrznego i zewnętrznego ogołocenia z siebie, chrześcijanin staje przed Bogiem i uznaje się za tego, kim jest, odkrywa siebie na nowo.

„Pamiętaj, człowiecze, że prochem jesteś i w proch się obrócisz". Pamiętaj, człowiecze, że jesteś powołany do innych rzeczy, niż te dobra ziemskie i materialne, które mogą cię odwieść od tego, co istotne. Pamiętaj, człowiecze, o twym podstawowym powołaniu: pochodzisz od Boga i powracasz do Boga z perspektywą zmartwychwstania, które jest drogą wytyczoną przez Chrystusa. *„Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za mną, ten nie może być moim uczniem" (Łk 14,27).*

Czas głębokiej prawdy, który nawraca, przywraca nadzieję i - stawiając znów wszystko na swoim miejscu - uspokaja i sprawia, że rodzi się optymizm.

Czas, który każe rozmyślać o stosunkach z „Ojcem naszym", przywraca ład, który powinien panować między braćmi i siostrami; jest to czas, który nas czyni współodpowiedzialnymi za siebie; wyzwala z egoizmów, małości, miernoty i pychy; jest to czas, który oświeca i pozwala nam lepiej zrozumieć, że – podobnie jak Chrystus - powinniśmy służyć. *„Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali" (J 13,34).* Jest to czas prawdy, który, jak Dobrego Samarytanina, skłania, byśmy zatrzymali się na drodze, rozpoznali naszego brata i oddali, w codziennym dzieleniu się, nasz czas i nasze dobra na jego usługi. Dobrym Samarytaninem jest Kościół! Dobrym Samarytaninem jest każdy i każda z nas! Z powołania! Z obowiązku! Dobry Samarytanin żyje miłością."

Dobrym Samarytaninem powinien być każdy z nas Rycerzy Kolumba !

Vivat Jesus !
Paweł Put
Dyrektor ds. Formacji
Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce

DROGA KRZYŻOWA Z JANEM PAWŁEM II

Panie, Jezu Chryste, który pozwoliłeś, aby chwała Twojego Krzyża zajaśniała w życiu i śmierci Papieża Jana Pawła II, spraw, abyśmy i my jak on umieli przyjmować krzyże i cierpienia i nie lękali się kroczyć drogą do świętości, kierując się znakami i słowami, które on nam pozostawił, a w chwili śmierci mogli powtórzyć za nim: Totus Tuus. Amen.

Stacja I Pan Jezus na śmierć skazany

"Oto Człowiek!" (J 19, 5). Te słowa wypowiedział Piłat, wskazując na ubiczowanego Jezusa. Cierpienie wplotło się w życie Jana Pawła II na rozmaite sposoby: był tym, który objaśniał sens cierpienia, służył chorym i kochał ludzi dotkniętych różnorakimi strapieniami, ale przede wszystkim był tym, który sam całym swym życiem wielokrotnie doświadczył bólu i cierpienia. Nigdy nie zapomnimy widoku jego trzęsących się rąk, jego słabnącego z każdym dniem głosu, a wreszcie jego bezsilności, gdy chciał, a nie mógł już do nas przemówić. Papież nie wstydził się cierpieć na oczach całego świata. Wszyscy byliśmy świadkami jak Bóg zginał go do ziemi. Ofiara doskonała. I to właśnie on pokazał, jak wielką wartość ma starość, cierpienie i śmierć. Pozwolił, by wszyscy patrzyli na jego cierpienie. Otworzył Watykan i był z ludźmi nawet wtedy, kiedy już ani słowa nie mógł wypowiedzieć (Anna, Wadowice). Dlatego też stał się Ojciec Święty prawdziwym znakiem sprzeciwu w tym świecie, który tak często odrzuca cierpienie, sztucznie uśmierza ból i odwraca się od starości, brzydoty i niemocy. Papież wołał: Nie zapominajcie o chorych i starcach (...). Oni uwypuklają ważną prawdę (...). Uczą nas, że słabość jest twórczą częścią ludzkiego życia, i że cierpienie może być przyjęte bez zatracenia godności. Żadna choroba, żadne uszkodzenie, żadna ułomność nie mogą nigdy pozbawić was waszej godności jako dzieci Bożych, jako braci i sióstr Chrystusa (przemówienie do chorych,1982).

Módlmy się. Chryste wyśmiany i bity, naucz nas sza-

nować godność każdego człowieka, a szczególnie człowieka dotkniętego cierpieniem.

Stacja II Pan Jezus bierze Krzyż na swoje ramiona

Ewangelista mówi o Chrystusie: "On wziął na siebie nasze słabości i nosił nasze choroby" (Mt 8, 17). Jan Paweł II nie tylko dawał nam przykład tego, jak należy przyjmować każdy krzyż, ale też przez całe życie głosił Ewangelię cierpienia, która miała za zadanie objaśnić sens i cel bólu, nieodłącznie towarzyszącego ziemskiej wędrówce człowieka. Takie oto słowa wypowiadał Papież do chorych: Chciałbym mówić do was - do każdego osobno - o Jezusie Chrystusie, o Tym, który wziął na siebie wszelkie ludzkie cierpienie, aby przynieść zbawienie całemu światu. Bóg was miłuje jako swoje uprzywilejowane dzieci. Jesteście w szczególny sposób moimi braćmi i siostrami z dwóch powodów; ze względu na miłość do Chrystusa, która nas jednoczy, a w szczególności dlatego, że macie głęboki udział w tajemnicy Krzyża i Odkupienia Jezusowego. Dziękuję wam za cierpienia, które nosicie w ciele i w sercu. Dziękuję za wasz przykład przyjmowania ich, cierpliwości i zjednoczenia z cierpiącym Chrystusem (USA, homilia,1979). Ojciec Święty chciał wszystkim nam w świetle Krzyża ukazać wartość naszych codziennych zmagań z życiem: Krzyż Chrystusa jest najdoskonalszym objaśnieniem sensu cierpienia oraz jego wartości w życiu i historii Krzyż jest wezwaniem do odpowiedzi miłością na miłość. Nie zawsze jesteśmy w stanie znaleźć w planach Bożych odpowiedź na pytanie, dlaczego cierpienie znaczy drogę naszego życia. Dzięki jednak wierze możemy osiągnąć pewność, że chodzi tu o plan miłości, w którym cała ogromna gama krzyży, małych i dużych, zmierza do całkowitego złączenia się w jedynym Krzyżu (audiencja, 1983). *Módlmy się. Jezu, który bierzesz na ramiona Krzyż, pomóż nam przekraczać nasze ludzkie cierpienie i dostrzegać w nim Twój zbawczy plan.*

Stacja III Pan Jezus upada po raz pierwszy

"W jego ranach jest nasze zdrowie" (Iz 53, 5) - tak o zbawczej mocy cierpienia pisał prorok Izajasz. Cały świat zadrżał w pamiętny dzień 13 maja 1981 roku, kiedy kula zamachowca przeszyła ciało Ojca Świętego. Nastały wówczas długie i trudne dni walki o życie. Posłuchajmy wspomnień tego, który wówczas był najbliżej Papieża - ówczesnego sekretarza papieskiego, a obecnego arcybiskupa Krakowa, ks. Stanisława Dziwisza: Tajemnicą w wymiarze Bożym jest całe to dramatyczne wydarzenie, które mocno nadwyrężyło zdrowie i siły Ojca Świętego, a równocześnie nie pozostało bez wpływu na kształt i owocność jego apostolskiej posługi w Kościele i świecie. Pamiętam, że w pewnej rozmowie Ojciec Święty wyznał: "To była wielka łaska Boża". (...) Myślę - pisze dalej abp Stanisław Dziwisz - że może trzeba było tej krwi na placu św. Piotra, w miejscu męczeństwa pierwszych chrześcijan. (...) Niewątpliwie pierwszym owocem tej krwi było zjednoczenie całego Kościoła w wielkiej modlitwie o ocalenie Papieża. W kolejnych dniach w katedrach, kościołach i kaplicach świata organizowano Msze Święte i modlitwy w jego intencji. Sam Ojciec Święty tak o tym mówił: "Trudno mi o tym nie myśleć bez wzruszenia. Bez głębokiej wdzięczności dla wszystkich. Dla tych, którzy w dniu 13 maja zgromadzili się na modlitwie. Dla tych, którzy na niej trwali przez cały ten czas. Jestem wdzięczny Chrystusowi Panu i Duchowi Świętemu, który poprzez wydarzenie, jakie miało miejsce na Placu św. Piotra natchnął tyle serc do wspólnej modlitwy" (abp S. Dziwisz, Dotknąłem tej tajemnicy). *Módlmy się. Chryste poraniony i omdlewający, spraw, abyśmy nawet w największych tragediach potrafili odczytywać prawdę o zbawczym sensie cierpienia.*

Stacja IV Chrystus spotyka swoją Matkę

Maryja na Drodze Krzyżowej głęboko cierpi, ale nie przestaje powtarzać słów: "Oto Ja służebnica Pańska" (Łk 1, 38). Po zamachu cudownie ocalony Jan Paweł II wyznał: Stałem się na nowo dłużnikiem Najświętszej Dziewicy. Czyż mogę zapomnieć, że wydarzenie na placu św. Piotra miało miejsce w tym dniu i o tej godzinie, kiedy od sześćdziesięciu z górą lat wspomina się w portugalskiej Fatimie pierwsze pojawienie się Matki Chrystusa ubogim wiejskim dzieciom? Wszak we wszystkim, co mnie w tym właśnie dniu spotkało, odczułem ową niezwykłą macierzyńską troskę i opiekę, która okazała się mocniejsza od śmiercionośnej kuli (audiencja generalna, 1981). Wdzięczność Jana Pawła II znalazła swój wyraz w ufnym akcie ofiary: Totus Tuus, Maria! Pierwsze źródło tego zawierzenia wskazuje nam ks. abp Stanisław Dziwisz: Czy jest dziełem przypadku, że ten człowiek (...) urodził się i został ochrzczony w parafii Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny? To przecież Ona stała się dla Niego wzorem, pierwszym przewodnikiem po drogach wiary i służby. (...) Maryja od samego początku współpracowała czynnie

w dziele zbawienia. Dała swoje przyzwolenie, wypowiedziała swoje: fiat - oto ja Służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego". (...) Ofiarowała się bez reszty Panu, by mógł się posłużyć Jej wolnością i miłością do urzeczywistnienia swoich planów. W takiej szkole, w maryjnej "szkole ofiarowania" wzrastał przyszły Papież. (...) Od Niej uczył się, jak ofiarować każdy dzień życia Bogu, jak odnieść każdą decyzję, każdy uczynek, każde słowo do Boga jako źródła i celu ludzkiego życia (kazanie abp. S. Dziwisza w Wadowicach, 2005). *Módlmy się. Chryste stający twarzą w twarz z Matką w godzinie największej boleści, prosimy Cię przez Jej wstawiennictwo o umiejętność czynienia ofiary z naszego życia.*

Stacja V Szymon z Cyreny pomaga Chrystusowi dźwigać Krzyż

"Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien" (Mt 10, 38). Te słowa Chrystusa stawiają nas przed pytaniem: jak to możliwe, że zwykły człowiek, taki jak Szymon z Cyreny, taki jak my, może stać się uczestnikiem zbawczego dzieła samego Boga? Dla Ojca Świętego dni po zamachu były czasem najbardziej bezpośredniego zetknięcia się z Tajemnicą Krzyża i cierpienia. Doświadczył wtedy najpełniej prawdy o tym, iż: Wszyscy cierpiący raz na zawsze zostali wezwani, aby stali się "uczestnikami cierpień Chrystusowych" (1 P 4, 13), aby "dopełniać" cierpieniem swoim "braki udręk Chrystusa" (Kol 1, 24), (Salvifici doloris, 30). Kilka lat później Jan Paweł II mógł napisać: Cierpienie Chrystusa stworzyło dobro Odkupienia świata. To dobro samo w sobie jest niewyczerpalne i nieskończone. Żaden człowiek niczego nie może dodać do dobra Odkupienia. Równocześnie jednak, w tajemnicy Kościoła jako swojego Ciała, Chrystus niejako otworzył własne odkupieńcze cierpienie na każde cierpienie człowieka. O ile człowiek staje się uczestnikiem cierpień Chrystusa - w jakimkolwiek miejscu świata i czasie historii - na swój sposób dopełnia to cierpienie, przez które Chrystus dokonał Odkupienia świata. Czy to znaczy, że Odkupienie dokonane przez Chrystusa jest niepełne? Nie. To znaczy tylko, że Odkupienie, dokonane mocą zadośćczyniącej miłości, jest stale otwarte na każdą miłość, która wyraża się w ludzkim cierpieniu. W tym wymiarze - w wymiarze miłości - Odkupienie, które do końca się dokonało, stale się niejako od nowa dokonuje (Salvifici doloris, 24). *Módlmy się. Chryste pozwalający Szymonowi nieść swój Krzyż, pomóż nam dostrzegać krzyże naszych bliźnich i przyjmować je na siebie jako dar i największą godność.*

Stacja VI Weronika ociera twarz Chrystusowi

"Nie miał On wdzięku ani też blasku, aby na niego popatrzeć" (Iz 53, 2-3). Jednak Weronika potrafiła dostrzec w Chrystusie człowieka potrzebującego, a nie skazańca, którym się gardzi. Ojciec Święty przez całe życie przygarniał cierpiących, brał na ręce chore dzieci, szedł do chromych, niewidomych, upośledzonych. Mówił: Dotykam w milczeniu waszych rąk, jako znak jedności i umocnienia (homilia w katedrze w Münster, 01.05.1987). Chciał być tam, gdzie ból, łzy i rozpacz. Nie był mu obojętny los żadnego niewinnie cierpiącego człowieka ani uciskanego narodu. Uczył: Zasadnicze w perspektywie życia wiecznego każdego człowieka jest to, aby (...) zatrzymał się" przy cierpieniu swego bliźniego, ażeby nim się wzruszył, ażeby wreszcie udzielił pomocy. W mesjańskim programie Chrystusa, który jest zarazem programem królestwa Bożego, cierpienie jest na świecie po to, aby wyzwalało miłość, ażeby rodziło uczynki miłości bliźniego, ażeby całą ludzką cywilizację przetwarzało w "cywilizację miłości" (Salvifici doloris, 30). Później powiedziano o Janie Pawle II: Nie był nauczycielem jedynie, który poucza; był świadkiem, który sam przeszedł drogę, którą wskazywał innym, bowiem wiedział, w jaki sposób można zaradzić ludzkiemu lękowi. Nie wystarczy tylko powiedzieć "nie lękajcie się"; On wiedział, że odpowiedzią na ludzki lęk jest dobro, ale dobro świadczone, bowiem dobro nie ma swojej twarzy; dobro ma twarz człowieka, który je czyni i dobro miało Jego twarz; twarz naznaczoną uśmiechem, jak wtedy, gdy w Wadowicach mówił o kremówkach i twarz naznaczoną bólem, gdy zmagał się ze swoim głosem, aby udzielić błogosławieństwa - Urbi et Orbi w ostatnią Wielkanoc (J.A. Kłoczowski OP, homilia, 2005).

Módlmy się. Chryste sponiewierany na oczach tłumu, prosimy Cię, abyśmy potrafili w każdym człowieku cierpiącym dostrzec najpiękniejszą ludzką twarz.

Stacja VII Pan Jezus upada po raz drugi

"Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas się obrócił ku własnej drodze, a Pan zwalił na Niego winy nas wszystkich" (Iz 53, 6). Wielką udręką

Ojca Świętego było cierpienie urzeczywistniające się w świecie za sprawą wojen, terroryzmu, totalitaryzmów i innych okrucieństw, których człowiek dopuszcza się względem drugiego człowieka. Nieustannie modlił się o pokój i przy okazji wielu rozważań wzywał ludzkość do opamiętania. Jednoczył się z ofiarami i prześladowanymi: Jak Maryja u stóp Krzyża (por. J 19, 25) pragnę stanąć na Kalwarii tak wielu moich braci i sióstr, udręczonych bratobójczymi wojnami, złożonych niemocą w szpitalach i okrytych żałobą po śmierci swych bliskich, którzy padli ofiarą przemocy, by przez macierzyńskie wstawiennictwo Dziewicy prosić o dar pokoju oraz o duchowe i fizyczne umocnienie ludzi chorych i cierpiących (Orędzie na II Światowy Dzień Chorego, 1994). Jan Paweł II apelował: U progu trzeciego tysiąclecia pokój jest niestety nadal odległy. Ci jednak, którzy z otwartym sercem słuchają Ewangelii, muszą nieustannie przypominać sobie samym i innym o obowiązku przebaczenia i pojednania. Są powołani, wraz z chorymi całego świata, aby na ołtarzu codziennej pokornej modlitwy składać ofiarę cierpienia, którą Chrystus przyjął jako środek odkupienia i zbawienia ludzkości. Źródłem pokoju jest Krzyż Chrystusa, w którym wszyscy zostaliśmy zbawieni. Chrześcijanin, powołany do jedności z Chrystusem i do tego, by cierpieć jak Chrystus, przez przyjęcie cierpienia i złożenie go w darze ukazuje twórczą moc Krzyża. Jeśli bowiem wojna i podziały są owocem przemocy i grzechu, pokój jest owocem sprawiedliwości i miłości, które sięgają szczytu w wielkodusznej ofierze własnego cierpienia (Orędzie na III Światowy Dzień Chorego, 1995). *Módlmy się. Chryste przygnieciony cierpieniem ponad siły, chroń świat przed dramatem wojny.*

Stacja VIII Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty

"Jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?" (Łk 23, 31) - oto słowa, które skierował Jezus do płaczących nad Nim niewiast jerozolimskich. Płakaliśmy, kiedy umierał Ojciec Święty. Czy płakaliśmy nad nim, czy nad nami, którzyśmy jego słów nie chcieli słuchać? Czy też płakaliśmy, bo wydawało nam się, że zostajemy sami? Posłuchajmy jednego ze świadectw tamtych dni: Nagle, po tych latach, pokochałam tego wspaniałego człowieka, nagle dotarło do mnie, że Jego słowa były skierowane także do mojego serca. I równie szybko jak uczucie miłości, przyszła gorzka, ale prawdziwa, świadomość, że ten wyjątkowy pontyfikat już się kończy. Jakże ciężkie i bolesne były wtedy łzy wylewane nie nad Ojcem Świętym, lecz nad sobą. Nie płakałam nad Jego losem. Płakałam nad swoim życiem i postępowaniem. Chciałam tymi łzami zmyć z siebie ignorancję, egoizm, zapatrzenie w świat. Chciałam oczyścić się z brudów życia, jakie prowadziłam do tej pory. Jakże ciężkie było moje milczenie, kiedy nie mogłam opowiedzieć o swoich przeżyciach związanych z Jego osobą - nie mogłam, bo ich nie miałam. Jakże ciężka była nieznajomość Jego życia, Jego twórczości. Jednak jak dla Karola Wojtyły 85 lat temu wszystko się zaczęło w Wadowicach, tak dla mnie wszystko się zaczęło przy Jego trumnie (Oliwia, Wadowice). *Módlmy się. Chryste, który na swej Drodze Krzyżowej nie przestajesz być Pocieszycielem, udziel nam daru prawdziwego, oczyszczającego żalu i szczerych łez.*

Stacja IX Pan Jezus upada po raz trzeci

"Ojcze jeśli chcesz, zabierz ode mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie" (Łk 22, 42-43) - tymi słowami modlił się Chrystus w Ogrodzie Getsemani. Zanim wszedł na Drogę Krzyżową, musiał pokonać Kalwarię duszy. Widzimy wyraźnie jak całe życie Jana Pawła II naznaczone było cierpieniem. Często jednak zapominamy o tym jego wymiarze, jakim było cierpienie wewnętrzne, lęk i samotność. On sam tak o nim pisał: Zwłaszcza ludzie doznający cierpień moralnych, które mogłyby się wydawać absurdalne, odnajdują w cierpieniach moralnych Jezusa sens własnych doświadczeń i wraz z nim przekraczają próg Getsemani. W nim znajdują siłę, by zaakceptować ból ze świętym poddaniem się i z ufnym posłuszeństwem woli Ojca (audiencja generalna, 1994). Jakże często, nie potrafiąc unieść tych cierpień, popadamy w grzech. Cierpienie wewnętrzne, choć często niewidoczne dla oczu świadków, bywa tak intensywne, że ciśnie na usta słowa: "Zabierz ode mnie ten kielich!". Ile razy Ojciec Święty mógł wypowiedzieć te słowa na modlitwie? Jednak one nigdy nie były ostatnimi słowami. Ostatnim słowem była wola Ojca. A wolą Ojca jest, byśmy ponieśli swój krzyż do końca, byśmy swym życiem dopełnili misji. Ojciec Święty znalazł w Bogu siłę, by do ostatniego swego dnia przemawiać do nas. Dzięki temu zostawił nam przykład najpiękniejszej śmierci, gdyż nawet w śmierci nie przestał być darem dla świata. *Módlmy się. Chryste posłuszny woli Ojca do końca, do ostatniego upadku, do szczytu Golgoty, daj nam siłę, abyśmy umieli do końca wypełnić Bożą wolę względem nas.*

Stacja X Pan Jezus z szat obnażony

Poranione ciało Chrystusa było obrazem boleści. Pisze prorok Izajasz: "Od stopy nogi do szczytu głowy nie ma w nim części nietkniętej: rany i sińce i opuchnięte pręgi, nie opatrzone ani przewiązane, ni złagodzone oliwą" (Iz 1, 6). I my widzieliśmy Ojca Świętego jak gdyby obnażonego w swoim cierpieniu. Uczestniczyliśmy w śmierci, która była najpiękniejsza na świecie, bardzo świadoma, bardzo autentyczna - Papież umierał jako stary, schorowany, zniedołężniały człowiek, który już nawet nie może mówić. Nieładny, z grymasem bólu na twarzy, nie do pokazywania... tak jak Pan Jezus na końcu opluty, zakrwawiony i znieważony... (o. W. Ziółek SJ). W Niedzielę Palmową Jan Paweł II po raz pierwszy nie odprawił Mszy świętej. Udzielił jedynie błogosławieństwa z okna. Nie panował już nad ręką, w której trzymał gałązkę oliwną. Był to uderzający obraz autentycznej bezsilności. Napisane przez niego słowo odczytał abp Sandri: Dzisiaj powiadam wam: kontynuujcie niezmordowanie rozpoczęty marsz, ażeby być wszędzie świadkami chwalebnego Krzyża Chrystusa. Nie lękajcie się! Bez wątpienia Wielki Tydzień tamtego roku był Wielkim Tygodniem Ojca Świętego. Kiedy w środę ukazał się na krótką chwilę w watykańskim oknie, ujrzeliśmy prawdziwie cierpiącego człowieka: przymknięte oczy, twarz wykrzywiona w grymasie bólu, ciężki oddech. Kardynał Pio Laghi powiedział wówczas: Tegoroczny Wielki Tydzień jest dla Papieża faktycznie tygodniem ofiary, przeżywa go w męce. *Módlmy się. Chryste, obnażony przed śmiercią, by mógł się ukazać ogrom Twojego cierpienia, prosimy Cię o dar wrażliwości oraz autentycznego współczucia dla tych, którzy cierpią.*

Stacja XI Pan Jezus przybity do Krzyża

"A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie" (J 12, 32) - mówi Chrystus. W miarę postępowania choroby, życie Ojca Świętego coraz bardziej stawało się krzyżem. Wzruszający był obraz, gdy odprawiał On Anioł Pański, nie mogąc już przemawiać do wiernych. Dziennikarze relacjonujący to zdarzenie pisali: Zaskakująca rozmowa odbyła się między Papieżem i wiernymi. Jan Paweł II pobłogosławił kilka razy tych, którzy go oklaskiwali; przemawiał wzrokiem, tymi oczyma, które docierają w głąb człowieka i pozostawiają podstawowe słowa. A na pełne wzruszenia, radosne i niekończące się pozdrowienia odpowiedział - jakby prosił o wybaczenie - dotknięciem ręką gardła (M. Agnes, "L\'Osservatore Romano"). Z punktu widzenia wiary pisze on teraz swój najważniejszy dokument, w tych warunkach, w tej chorobie. Praktycznie bowiem Papież jest na krzyżu (V. Messori). Później, będąc już na łożu śmierci, Ojciec Święty nadal kontynuował swoje przesłanie do nas. Jego ostatnie błogosławieństwo, wyczytane z ruchów warg, brzmiało: Szukałem Was, a teraz przyszliście do mnie i bardzo Wam za to dziękuję. Do końca pragnął "przyciągnąć wszystkich do Chrystusa". On, który przez całe życie szukał ludzi, w szczególny sposób tych odrzuconych i wyśmianych przez społeczeństwo, nękanych chorobą i kalectwem. On, który dawał przykład, że przed cierpieniem trzeba uklęknąć. I nauczył nas tego, bo kiedy On sam cierpiał i umierał, cały świat przyszedł do Niego, zjednoczony w modlitwie. *Módlmy się. Chryste wywyższony nad ziemię, jednocz nas zawsze w znaku Twojego Krzyża.*

Stacja XII Pan Jezus umiera na Krzyżu

"Wykonało się!" (J 19, 30). To ostatnie słowa, które Jezus wypowiedział przed śmiercią. Stojąc pod Krzyżem, przed Tajemnicą naszego Odkupienia, posłuchajmy raz jeszcze słów Ojca Świętego: Świętość i prawda tego, czego Jezus nauczał i co czynił w doczesnym życiu, osiągnęły punkt szczytowy na Krzyżu. Wypowiedziane wówczas przez niego słowa są Jego najbardziej wzniosłym i zarazem ostatecznym orędziem, równocześnie zaś potwierdzeniem świętości życia zamykającego się całkowitym darem z siebie w akcie posłuszeństwa woli Ojca dla zbawienia świat (Katechezy o Jezusie Chrystusie, 84). Arcybiskup Stanisław Dziwisz tak opowiada o ostatnich chwilach życia Jana Pawła II: "Po południu 2 kwietnia stan pogarszał się z minuty na minutę i lekarze rozważali możliwość zastosowania nowego leczenia. W pewnej chwili Papież, który najwyraźniej był przytomny i zrozumiał sens ich zamiarów, dał nam znak, że nadeszła wyczekiwana od zawsze godzina i z trudem, ale w sposób zrozumiały, powiedział: "Pozwólcie mi iść do domu". W tej samej chwili zrozumiałem, że kończyło się jego ziemskie życie i zaczynał się dla niego czas innej, równie ważnej misji". Pozwólcie mi odejść do domu Ojca - to ostatnie słowa Jana Pawła II przed śmiercią. Modlił się niemal do ostatniej chwili. Na koniec wyrzekł: Amen. To było jego: Ojcze, w ręce Twoje oddaję ducha mego. O godzinie 21.37 Ojciec Święty "zasnął w Panu". *Módlmy się. Chryste, który umierając oddałeś się*

Ojcu, spraw, aby Twoja śmierć mogła wydać w nas owoc świętego życia.

Stacja XIII Jezus zdjęty z Krzyża i złożony w ramionach Matki

Maryja trzymająca ciało swojego Syna, Mater Dolorosa, to obraz miłości przekraczającej granice życia i śmierci. "Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego" (Łk 1, 27). Karol Wojtyła w dramacie pt. Hiob zawarł takie słowa: Tyś dał, Tyś wziął, Twoja jest wola i Twoja jest moc. /Niech będzie Imię Twe błogosławione. /Jako się Tobie podobało, /Tak się i stało - /Tyś dał, Tyś wziął - /Twoja jest Wola i Twoja jest Moc (K. Wojtyła, Hiob). Po odejściu Jana Pawła II przyszedł czas nie na rozpacz, ale na wdzięczność. Nie na żałobę, ale na miłość silniejszą od śmierci. Wszak jego miłość pozostała z nami. Dlatego na czerni żałoby musiała zakwitnąć biel ufności i wdzięczności (o. W. Ziółek SJ). Na ten znak nosiliśmy białe wstążeczki. 7 kwietnia szliśmy w Białych Marszach, by jeszcze raz uświadomić sobie, że jest za co dziękować: 27 lat Wielkiego Pontyfikatu. Umarł w pierwszą sobotę miesiąca, dzień, w którym czcimy Matkę Najświętszą; i umarł na kilka godzin przed rozpoczęciem się Niedzieli Miłosierdzia. Bardzo wielu odczytuje to jako znak proroczy. Bóg wybrał dla Niego ten moment, w którym Go przyjął do siebie, aby potwierdzić Jego wielkie przesłanie - głoszenie światu, targanemu nienawiścią i przemocą, głoszenie Boga miłosiernego i nadziei, która z tego płynie i wynika. Wszyscy jesteśmy i czujemy się mali wobec majestatu tej śmierci, ale przyjmijmy ją właśnie tak. Majestat - majestat przejścia z tego życia do domu Ojca, i dziękujmy Bogu za to wszystko dobro, które On zasiał w sercu każdego z nas. A jakie dobro? - to każdy rozeznaje w swoim sercu, w swoim umyśle... (J.A. Kłoczowski OP, 2005). *Módlmy się. Maryjo, przygarniająca ciało Syna, ucz nas miłości silniejszej od śmierci.*

Stacja XIV Chrystus złożony do grobu

"Nadzieja nasza pełna jest nieśmiertelności" (Mdr 2, 23) - te słowa z Księgi Mądrości nabierają szczególnej wymowy w obliczu śmierci. Przesłaniem chrześcijańskiej nadziei są słowa Ojca Świętego, wypowiedziane w Ziemi Świętej: Grób w Kościele Grobu Świętego jest pusty. Jest on cichym świadectwem centralnego wydarzenia historii ludzkiej: Zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa. Przez niemal dwa tysiące lat ten pusty grób jest świadectwem zwycięstwa Życia nad śmiercią. (...) Zachęcam wszystkich członków Kościoła, by odnowili swe posłuszeństwo nakazowi naszego Pana, aby zanieść Ewangelię na wszystkie krańce ziemi. (...) Istnieje wielka potrzeba, aby głosić ze szczytu dachów, że "Bóg tak umiłował świat, że wydał swego jedynego Syna, aby ktokolwiek wierzy w Niego nie umarł, ale miał życie wieczne" (Jerozolima, 2000). Ostatnie słowo Boga w sprawie ludzkiego losu, to nie śmierć, lecz życie; nie rozpacz, lecz nadzieja (Orędzie wielkanocne, 1986). O tej samej nadziei mówił nam wiatr, który w dniu pogrzebu Jana Pawła II owiewał trumnę z symbolem "Totus Tuus", przewracał karty Księgi leżącej na niej, targał szkarłatne szaty kardynałów, ogarniał tłum na placu świętego Piotra i na wszystkich placach Rzymu, rozpinał nad głowami mnóstwo biało-czerwonych flag, obok transparentów "Subito Santo", a wreszcie owiewał nasze twarze. Jak powiew Ewangelii, której słowa on rozsiał po całej ziemi. Jak powiew Ducha. Jak widomy znak nawrócenia. To ono było najwspanialszym owocem tych dni: budziły się ludzkie sumienia, budziła się miłość. *Módlmy się. Chryste, który umarłeś, by dać nam nowe życie, spraw, abyśmy umieli być dla świata znakami chrześcijańskiej nadziei.*

Programy

Zacni Bracia Rycerze.

Wielki Post to dla nas Chrześcijan czas szczególny. Ma on nas przygotować na przeżycie największej tajemnicy wiary, mianowicie – Zmartwychwstania Pańskiego.W okresie tym duży nacisk kładziemy na modlitwę, post i jałmużnę, które to czynności mają nam przypomnieć o konieczności doskonalenia siebie: modlitwa przybiera w tym czasie różnorakie formy, np. drogi krzyżowej, ekstremalnej drogi krzyżowej, gorzkich żali czy rekolekcji. Post ma za zadanie przenieść naszą uwagę ze spraw materialnych na te duchowe, oraz nauczyć nas samodyscypliny. Jałmużna natomiast przypomina o konieczności troski o bliźniego i potrzebę dzielenia się posiadanymi dobrami. Koniecznym warunkiem owocnego przeżycia tego czasu jest dobra spowiedź – spotkanie z Miłosiernym Panem, który mówi do grzesznika: *„Ja odpuszczam tobie grzechy…"* Przychodząc do spowiedzi trzeba wiedzieć, co złego się zrobiło. Trzeba wiedzieć, za co żałować i z czego się poprawić. Dlatego dobrą spowiedź zawsze trzeba rozpocząć od dobrego rachunku sumienia.

- - -

Dla nas Rycerzy jest to najlepszy czas na przeprowadzenie naszych programów **Program Refleksji Duchowej,** czyli **Rekolekcji lub Dni Skupienia.** Do tych programów możemy wykorzystać materiały i rozważania o Dekalogu z Dni Formacji. Ustalmy z Kapelanem termin – może to być podczas Rekolekcji Wielkopostnych - w którym przeprowadzimy dzień skupienia. Ważne jest, aby był on połączony z Mszą Świętą. Wyznaczmy osoby, które będą czytały rozważania, oraz osobę odpowiedzialną za wyświetlanie filmów z kazaniami Świętego Jana Pawła II. Będzie to kontynuacja Dnia Formacji dla Rycerzy z Rady, którzy nie mogli wziąć udziału w ogólnopolskich spotkaniach formacyjnych, oraz okazja dla wszystkich parafian do pogłębiana wiedzy o Dekalogu – fundamentalnym Kodeksie każdego Chrześcijanina.

- - -

Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego Zagrożonego Zagładą.

Kolejnym, a jednocześnie najważniejszym dla nas Rycerzy programem w kategorii Życie jest Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego Zagrożonego Zagładą.

Dzień 25 marca to Święto **Zwiastowania Pańskiego**. Uroczystość ta przypomina nam o tym wielkim zdarzeniu, od którego rozpoczęła się nowa era w dziejach ludzkości. Archanioł Gabriel przyszedł do Maryi, by zwiastować Jej, że to na Niej spełnią się obietnice proroków, a Jej Syn, którego pocznie w cudowny i dziewiczy sposób za sprawą Ducha Świętego, będzie Synem samego Boga. Kiedy Św. Józef dowiedział się, że Maryja oczekuje dziecka, wiedząc, że nie jest to jego potomek, postanowił dyskretnie usunąć się z życia Maryi, by nie narazić Jej na zhańbienie i obmowy. Wprowadzony jednak w czasie snu przez anioła w tajemnicę, wziął Maryję do siebie, aby wspólnie wychowywać i opiekować się Jezusem. Możemy, przekładając to na dzisiejsze czasy, stwierdzić, że dzień 25 marca to dzień poczęcia Dzieciątka Jezus.

Włączając się w Duchową Adopcję Dziecka Poczętego możemy siłą modlitwy uratować życie jakiegoś dziecka. Najlepszą zachętą do takiego działania niech będą słowa wypowiedziane przez Świętego Jana Pawła II: *„Wiele razy powtarzam - i jestem tego pewny - że największym niebezpieczeństwem zagrażającym pokojowi jest dzisiaj aborcja. Jeżeli matce wolno zabić własne dziecko, cóż może powstrzymać ciebie i mnie, byśmy się nawzajem nie pozabijali? Jedynym, który ma prawo odebrać życie, jest Ten, kto je stworzył. Nikt inny nie ma tego prawa: ani matka, ani ojciec, ani lekarz, żadna agencja, żadna konferencja i żaden rząd. (...) Przeraża mnie myśl o tych wszystkich, którzy zabijają własne sumienie, aby móc dokonać aborcji. Po śmierci staniemy twarzą w twarz z Bogiem, Dawcą życia. Kto weźmie odpowiedzialność przed Bogiem za miliony i miliony dzieci, którym nie dano szansy na to, by żyły, kochały i były kochane? (...) Dziecko jest najpiękniejszym darem dla rodziny, dla narodu. Nigdy nie odrzucajmy tego daru Bożego"*

Umiłowani Bracia i Siostry, bądźcie solidarni z życiem. Wołanie to kieruję do wszystkich moich rodaków bez względu na przekonania religijne. Do wszystkich ludzi, nie wyłączając nikogo. Z tego miejsca jeszcze raz powtarzam to, co powiedziałem w październiku ubiegłego roku: "naród, który zabija własne dzieci, jest narodem bez przyszłości". [Wierzcie, że nie było mi łatwo to powiedzieć. Nie było mi łatwo powiedzieć to z myślą o moim narodzie, bo ja pragnę dla niego przyszłości, wspaniałej przyszłości.]"

Dlatego zachęcam do zorganizowania Duchowej Adopcji w swoich Radach, Parafiach, oraz licznego włączenia się w to dzieło. Polega ono na podjęciu zobowiązania adopcji duchowej dziecka poczętego zagrożonego zabiciem w łonie matki. Wyrażone jest osobistą modlitwą przez okres dziewięciu miesięcy w intencji jednego nieznanego dziecka, wybranego przez Boga. Zobowiązanie adopcyjne poprzedza przyrzeczenie złożone podczas Mszy Świętej.

Do Delegatów Rejonowych zostały rozesłane obrazki dla każdej Rady z tekstem zobowiązania do przekazania każdej osobie, która podejmie się Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego.

Jest też możliwość zamówienia gazetek o Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego w Fundacji Małych Stópek pod adresem e-mail:

zamowienia@fundacjamalychstopek.pl

lub pod numerem telefonu: 791 138 902. Mimo, iż gazetki są darmowe, to zachęcam do przekazania jakiejś darowizny na pokrycie kosztów druku i działalność fundacji. Po-

nadto osoby, które podejmą duchową adopcję i odeślą do Fundacji Małych Stópek umieszczony w gazecie formularz otrzymają specjalnie przygotowany modlitewnik, z rozważaniami na każdy dzień podjętej duchowej adopcji. Bardzo proszę, aby informację o podjęciu adopcji przesłać na: *programy@kofc.pl*

Akcja Awans.

W miesiącu marcu wypada Dzień Naszego Założyciela (29 marca) Błogosławionego Księdza Michaela Mcgivneya. Będzie to również 139 rocznica powstania naszego Zakonu Rycerzy Kolumba. Zachęcam, aby wszystkie Rady przeprowadziły Nową Ceremonię MJB, umożliwiając w ten sposób wszystkim Rycerzom dostąpienia zaszczytu Pełni Rycerstwa. Wiele Rad w naszej jurysdykcji przeprowadziło już taką Ceremonię, ale ciągle wielu Rycerzy nie jest jeszcze w Stopniu Rycerskim. Jest to doskonała okazja, aby skontaktować się ze wszystkimi Rycerzami w niższych stopniach i zaproponować im awans. Warto porozmawiać, zwłaszcza z tymi mniej aktywnymi, by zachęcić ich do uczestnictwa w życiu Rady i do wspólnych działań.

- - -

„Stańcie w Wyłomie"

Zachęcam Was do formacji w oparciu o Adhortację "**Stańcie w Wyłomie".** W miesiącu marcu w sposób szczególny polecam film "O cierpieniu"

www.kofc.pl/przek/20210315

Proszę Was o przesłanie linku do filmu do innych Braci, a także innych mężczyzn z zachętą do obejrzenia i refleksji nad cierpieniem, bólem czy chorobą. W tym odcinku możemy zobaczyć wspaniałe świadectwo ojca po utracie ukochanej córki... .

Żywność dla rodzin.

Wielki Post, który przeżywamy możemy wykorzystać czyniąc dobro. Jednym z nich jest jałmużna. Zachęcam do włączenia się w akcje, która ma na celu pomóc tym, którzy potrzebują wsparcia. Zorganizujmy w naszych Parafiach zbiórkę żywności. Każdy, robiąc przedświąteczne zakupy może kupić chociaż jeden produkt i przekazać go dla osób potrzebujących. Możemy również dołączyć do takiej akcji organizowanej przez Caritas.

Ponadto, program ten wiąże się z finansową pomocą ze strony Rady Najwyższej w formie „zwrotu" części przeznaczonej na ten cel kwoty. Oznacza to, że za każde przekazane 500 zł lub 500 kg żywności Rada Najwyższa zwróci radzie lokalnej 100 PLN. W ciągu jednego roku bratniego rada lokalna może z tego tytułu otrzymać maksymalnie 500 PLN.

- - -

Nagrody Stanowe.

Nagroda Rady Stanowej to szczególne wyróżnienie za działalność programową dla całej Rady lokalnej. Zachęcam wszystkie Rady do wybrania najciekawszych programów, które były realizowane przez Radę w okresie 01.04.2020 do 31.03.2021 i zgłoszenie ich do Nagrody Stanowej. Aby Rada mogła się ubiegać o nagrodę powinna:

- do dnia 31 marca wypełnić **Formularz Zgłoszeniowy do Konkursu Stanowych Nagród Programu Działalności (STPT)** tylko i wyłącznie poprzez Panel Wielkich Rycerzy ScsTool, osobny dla formularz dla każdego programu.

Zachęcam również do składania nominacji na **Rodzinę Roku** poprzez formularz FAM2 w systemie ScsTool.

Ostateczny termin zgłaszania rodzin, które swoim przykładem dają wzór rodziny katolickiej również mija 31 marca 2020 roku.

- - -

Zachęcam do wypożyczania wystawy „Jaś w Drodze", która uświadamia dzieciom, młodzieży i dorosłym to, że życie człowieka zaczyna się w momencie poczęcia. Kontakt na maila: *programy@kofc.pl*

Przekazywanie darowizn na ochronę życia ludzkiego jest możliwe przez poniższy link:

www.kofc.pl/jaswdrodze

- - -

Ważne wydarzenia na miesiąc marzec.

1 marca - Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych (Msza św. w Katedrze Polowej Wojska Polskiego)

4 marca – **Pierwszy czwartek miesiąca** Św. Kazimierza Królewicza Patrona Polski i Diecezji Radomskiej

5 marca – **Pierwszy piątek miesiąca**

6 marca – **Pierwsza sobota miesiąca**

7 marca – **III Niedziela Wielkiego Postu**

8 marca – **Dzień Kobiet**

13 marca - Święto Papieskie

14 marca **– IV Niedziela Wielkiego Postu**

www.RycerzeKolumba.com
www.facebook.com/RycerzeKolumbawPolsce

19 marca – **Św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny**

21 marca – **V Niedziela Wielkiego Postu**

24 marca - Dzień Misjonarzy Męczenników – modlitwa i post za misje

25 marca - **Dzień Świętości Życia – liturgiczna uroczystość Zwiastowania Pańskiego**

Podjęcie Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego Zagrożonego Zagładą

26 marca - Dzień modlitw za więźniów

28 marca – **Niedziela Palmowa Męki Pańskiej**

29 marca – Dzień Założyciela Zakonu

Vivat Jezus!
Marcin Piętak
Dyrektor ds. Programowych
Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce

WĘDRUJĄCY DROGĄ SAMARYTANIN

Właśnie te słowa połączyły w tym roku działalność misyjną Rycerzy Kolumba z Ekstremalną Drogą Krzyżową dla misji w Tanzanii.

Każdy z nas może się w to dzieło zaangażować i zostać „wędrującym drogą Samarytaninem". Nadarza się ku temu okazja, gdyż za kilkanaście dni wiele osób wyruszy na swoją pierwszą lub kolejną EDK . Będzie to czas, w którym zmierzymy się ze swoimi słabościami, ale też będziemy odkrywać w sobie pokłady wiary, nadziei i miłości.

Będzie to okazja, aby wesprzeć działalność Zgromadzenia Sióstr Dobrych Samarytanek w Tanzanii. Możemy im ofiarować nasze modlitwy, wysiłek , ale także wielkopostną jałmużnę w postaci **1 złotówki za jeden pokonany kilometr** trasy EDK.

Pomóżmy Siostrze Rut i jej współpracownikom ukończyć rozpoczęte dzieło budowy Centrum Dobrego Samarytanina, które obejmie opieką osoby bezdomne, porzucone, ludzi z zaburzeniami psychicznymi, chorujących na AIDS, trąd oraz dzieci, które straciły rodziców.

Rolą Rycerzy Kolumba będzie promowanie tej akcji w swoich parafiach (parafiach ościennych) i zachęcanie do udziału w Ekstremalnej Drodze Krzyżowej, jak również koordynowanie zbiórki na rzecz misji. W najbliższych dniach pocztą elektroniczną zostaną rozesłane dokładne informacje i materiały (plakat).

Więcej informacji będzie pojawiać się w rycerskich mediach społecznościowych, prasie oraz lokalnych stacjach telewizyjnych.

Wpłat dokonujemy na konto: 74 1020 4317 0000 5802 0293 4065 z dopiskiem "Tanzania"

Brat Jerzy Ochlak
Dyrektor ds. Misji
Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce

WSZYSTKO CO POWINNIŚMY WIEDZIEĆ O DUCHOWEJ ADOPCJI

Duchowa adopcja dziecka poczętego polega na 9 miesięcznej modlitwie za nieznane, nienarodzone dziecko, którego życie jest zagrożone aborcją. Zasadą jest, że możemy adoptować tylko jedno dziecko jednocześnie. Dopiero po 9 miesiącach modlitwy, możemy adoptować duchowo kolejne dziecko i modlić się za nie.

Adopcja dziecka poczętego zobowiązuje nas do:

- odmawiania jednej Tajemnicy Różańca Świętego,
- osobistego, dobrowolnego postanowienia,
- oraz poniższej codziennej modlitwy:

„Panie Jezu za wstawiennictwem Twojej Matki Maryi, która urodziła Cię z miłością oraz za wstawiennictwem świętego Józefa, "Człowieka Zawierzenia", który opiekował się Tobą po urodzeniu, proszę Cię w intencji tego nienarodzonego dziecka, które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady i które duchowo adoptowałem. Proszę, daj rodzicom tego dziecka miłość i odwagę, aby zachowali je przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen."

Do duchowej adopcji można przystąpić w dowolnym momencie, również prywatnie, poprzez złożenie przyrzeczenia przed krzyżem lub świętym obrazem. Zazwyczaj jednak złożenie uroczystego przyrzeczenia adopcyjnego odbywa się uroczyście w kościele i zazwyczaj w święto Maryjne. Wiele osób czeka z podjęciem duchowej adopcji do święta Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny czyli do 25 marca. Jest to dzień szczególny, gdyż przez 9 miesięcy modlitwy czekamy razem z Matką Pana Jezusa na 25 grudnia, czyli dzień narodzin Pana Jezusa, a jednocześnie dziecka, które adoptowaliśmy.

ROTA PRZYRZECZENIA DUCHOWEJ ADOPCJI:

„Najświętsza Panno, Bogurodzico Maryjo, wszyscy Aniołowie i Święci. Wiedziony pragnieniem niesienia pomocy nienarodzonym, postanawiam mocno i przyrzekam, że od dnia ..... biorę w duchową adopcję jedno dziecko, którego imię jedynie Bogu jest wiadome, aby przez 9 miesięcy, każdego dnia, modlić się o uratowanie jego życia oraz o sprawiedliwe i prawe życie po urodzeniu. Amen."

Złożenie przyrzeczenia powinny poprzedzać rekolekcje, "dni skupienia", lub przynajmniej zapoznanie się z informacją na temat podejmowania i praktyk Duchowej Adopcji podawaną przed złożeniem uroczystego ślubowania.

Postanowienia dobrowolne (dodatkowe) uzupełniają Duchową Adopcję. Są one dobrowolne, jednak są chętnie widziane i praktykowane, ponieważ uzupełniają potrzebę większego zadośćuczynienia, dziękczynienia, bądź wyproszenia łask u Bożej Opatrzności. Żeby podjęte postanowienia praktyk skutecznie i do końca wykonać, najlepiej jest podjąć jedną lub najwyżej dwie praktyki.

Może się zdarzyć, że zapomnimy lub zaniedbamy nasze zobowiązania adopcyjne. Długa przerwa, na przykład miesięczna, przerywa Duchową Adopcję i wymaga podjęcia jej od początku. Należy wtedy odbyć spowiedź, ponowić przyrzeczenia i starać się je dotrzymać. W wypadku krótkiej przerwy należy Duchową Adopcję kontynuować, przedłużając praktykę o ilość dni opuszczonych.

Polecam aplikację na telefon „Adoptuj życie" Fundacji Małych Stópek, która posiada przypomnienie o modlitwie, rozważania różańcowe i tekst modlitwy. Dodatkowo możemy obserwować jak rośnie nasze adoptowane dziecko na grafice i na zdjęciach USG. Można również posłuchać bicia serca dziecka.

Czy warto podejmować Duchową Adopcję dziecka poczętego?

O Duchowej Adopcji słyszałem już dawno, zawsze podchodziłem jednak do niej z pewną rezerwą. Skoro człowiek ma wolną wolę i może grzeszyć, to jak moja modlitwa może wpłynąć na jego decyzję? Ja nie wiem za jakie dziecko się modle, a jego rodzice z pewnością nie wiedzą, że ktoś się modli za ich poczęte dziecko, które chcą abortować. Dziś wiem, że po prostu nie dawałem Panu Bogu szansy.

Od kilku lat uczestniczę w Marszach dla życia, podczas których uroczyście podejmowana jest Duchowa Adopcja dziecka poczętego, na którą patrzyłem z ławki. Marsze dla życia w moim mieście odbywają się zawsze w święto Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, jednak w 2018 roku, 25 marca przypadł w Niedzielę Palmową. Marsz został przełożony na 9 kwietnia. W tym właśnie dniu podjąłem swoją pierwszą Duchową Adopcję. Nie wiem dlaczego, może był to odruch, a może po prostu zwycięstwo wiary nad rozumem. Skoro już podjąłem się tej modlitwy, postanowiłem wytrwać a nie było to łatwe. Zapominałem o modlitwie, dopóki nie zainstalowałem aplikacji, a sama modlitwa była dla mnie trudna i zamiast wnosić radość i spokój do mojego życia powodowała znużenie i zmęczenie połączone z coraz większym poczuciem bezsensowności tej praktyki. Po ponad 9 miesiącach zakończyła się moja pierwsza Duchowa Adopcja w sposób niespodziewany, który zmienił moje podejście do Duchowej Adopcji. Pomiędzy świętami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem zadzwoniła do mnie koleżanka, prowadząca Rodzinny Dom Dziecka z pytaniem i prośbą, czy nie chciałbym zostać Ojcem Chrzestnym Ignacego, którego matka zostawiła po urodzeniu w szpitalu. Chrzest będzie 12 stycznia. Zgodziłem się i czekałem na dzień chrztu Ignacego. 12 stycznia w dniu, w którym przez chrzest Ignacy narodził się w Kościele, zakończyła się moja modlitwa Duchowej Adopcji, czyli dziecko za które się modliłem – urodziło się.

Ktoś może powiedzieć, że to przypadek, zbieg okoliczności, itp. Ja jednak wiem, że Pan Bóg pokazał mi, niedowiarkowi, jak potężna jest modlitwa i jaki ma sens. Do kolejnego marszu dla życia modliłem się jeszcze codziennie za Ignacego, nie mogąc się doczekać kolejnej Duchowej Adopcji. Teraz modlitwa za duchowo adoptowane nienarodzone dziecko daje mi spokój, ponieważ wierzę, że ma ona sens. Wprowadza do mojego życia radość i spokój, bo wiem, że moja modlitwa może uratować nieznane mi dziecko.

Tak jak wspomniałem od samego niemal początku korzystam z aplikacji Adoptuj życie Fundacji Małych Stópek, w której obserwuje, jak moje dziecko rośnie, jak bije jego serce. Aplikacja pomaga mi również w dyskusji ze zwolennikami aborcji, którzy mówią, że 10 tygodniowy płód, to nie dziecko. Pokazuje im wtedy zdjęcie USG takiego płodu... Jeśli taka osoba chce zobaczyć to USG, zazwyczaj zmienia zdanie. Możemy uratować wiele istnień ludzkich. Zachęcam do Duchowej Adopcji, naprawdę warto.

Vivat Jezus!

Piotr Czapiewski
Dyrektor ds. Życia
Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce

Marcin Piętak
Dyrektor ds. Programowych
Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce

Nowi Rycerze

Carl Anderson powiedział: "Dziś, gdy zagrożone są wartości stanowiące podstawę społeczeństwa – życie, małżeństwo, wiara – potrzeba świadectwa i działalności Rycerzy Kolumba jest większa niż kiedykolwiek" W lutym w Polsce zostało przyjętych do Zakonu 75-ciu mężczyzn.

Cieszymy się tym bardziej, że w tym Roku Bratnim w nasze szeregi wstąpiło już 430 nowych Braci, a kolejni czekają na nasze zaproszenie.

Pierwsze – w tym miesiącu - przyjęcie odbyło się w czwartek 4-go lutego w Radzie 15415 w Nakle nad Notecią. Po Mszy Świętej odbyło się uroczyste wprowadzenie do pełni rycerstwa 6 Braci Rycerzy.

W dniu 6-go lutego w rejonie 40 w Poznaniu odbył się dzień formacji. Eucharystię celebrował Jego Ekscelencja Ks. Bp Szymon Stułkowski wraz z Księżmi Kapelanami Rad Lokalnych Witkowa i Poznania. Na zakończenie dnia formacji odbyła się Ceremonia Przyjęcia podczas której przyjęto 2 nowych Braci, a kilkunastu awansowano do pełni Rycerstwa.

Również tego samego dnia Dzień Formacji odbył się w Diecezji Tarnowskiej, w parafii Miłosierdzia Bożego w Tarnowie. Wzięli w nim udział przedstawiciele 7 Rad i 4 Parafialnych Okrągłych Stołów, na czele że swoimi Kapelanami i Wielkimi Rycerzami, których łącznie było ok. 100 Braci. Diecezjalny dzień formacji Zakonu Rycerzy Kolumba został zakończony ceremonią przyjęcia do rycerstwa. Zostało przyjętych 4 nowych Braci. Natomiast pełnię rycerstwa uzyskało 70 Braci, w tym 3 Księży Kapelanów. Ceremonię przeprowadził zespół z Rady 16181.

Natomiast w niedzielę 7-go lutego, w Dębnicy Kaszubskiej, zespół z Rady 15527 ze Słupska przyjął dwóch nowych Braci, a pięciu - na czele z Księdzem Proboszczem - awansował do pełni Rycerstwa.

Kolejnych dwóch Braci zostało przyjętych do Rady 14428 w Gilowicach. Ceremonię przeprowadzili Bracia z Rady 15500 z Wodzisławia Śląskiego.

Również w tym samym dniu 7-go lutego Rada 16266 im. Św. Jana Bosko w Rembieszycach przyjęła w swoje szeregi nowego Brata, a kilkunastu Braci przystąpiło do pełni rycerstwa.

Natomiast 10 lutego Rada 16262 w Wąbrzeźnie przyjęła 5 Braci.

Dnia 11.02.2021 r. w Słupsku w kościele Mariackim została przeprowadzona ceremonia przyjęcia. Do naszego grona przyjęto dwóch Braci, a do stopnia rycerskiego podniesiono 6 Braci, w tym 3 Kapłanów. Obecny był Brat Marek Ziętek Sekretarz Stanowy Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce.

12-go lutego Rada 17327 we Włocławku przeprowadziła Ceremonie Zasad Rycerskich Miłosierdzia, Jedności, Braterstwa. Zostało przyjętych 2 Braci, a jeden Brat awansował.

13-go lutego we Wrocławiu odbył się Dzień Formacji poprowadzony przez Adwokata Stanowego Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce Brata Stanisława Dziwińskiego. Po konferencji przyjętych zostało do Rycerstwa trzech nowych mężczyzn, dwóch do Rady wrocławskiej, a jednego do Rady milickiej.

W dniu 18.02.2021r podczas uroczystości 25 lecia konsekracji kościoła Bogarodzicy Dziewicy Maryi na Poznańskim Żegrzu została powołana Nowa Rada Rycerzy Kolumba, po Mszy Św. został przyjęty 1 nowy Brat. Nową Radę pobłogosławili Jego Ekscelencja Ks. Bp Szymon Stułkowski oraz Ks. Prałat Henryk Szymczak.

W dniu 18-go lutego w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie- Łagiewnikach po Mszy Świętej o godzinie 18 Bracia z Rady 15128 przeprowadzili Ceremonię Zasad Rycerskich Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa. Grono Braci Rycerzy w Rejonie 1 powiększyło się o 3 katolickich mężczyzn. Dzięki temu wydarzeniu mogliśmy dzisiaj ukonstytuować 20 osobowy zespół nowej rady lokalnej, która będzie miała swoją siedzibę w łagiewnickim Sanktuarium.

18 lutego, również po Mszy Św. w parafii p. w. M. B. P w Woli zespół z Rady 15500 Wodzisław Śląski i Rady 16462 Gorzyce, przeprowadził ceremonię przyjęcia 3 nowych Braci Rycerzy, a 3 Rycerzy awansował do pełni rycerstwa.

W dniu 19-go lutego Rada Lokalna 17534 z Nowego Dworu Gdańskiego przeprowadziła samodzielnie Ceremonię Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa, w ramach której do rycerstwa przystąpiło pięciu kandydatów. Uczestniczył w wydarzeniu Skarbnik Stanowy Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce Brat Jacek Pisz.

W niedzielę 21-go lutego odbyły się kolejne przyjęcia. Rada 15239 z Tarnobrzegu przeprowadziła Ceremonię Przyjęcia w miejscowości Samborzec, na której trzech Braci zostało podniesionych do stopnia Rycerskiego i jeden nowy mężczyzna został przyjęty do grona Rycerzy Kolumba co powoduje, że w parafii jest już 20 Rycerzy i daje początek nowej Radzie. Jest to już dziewiąta Rada w diecezji sandomierskiej.

Kolejny nowy Rycerz 21-go lutego został przyjęty w miejscowości Głogów przez Radę 15219 z Poznania.

Tego samego dnia 21-go lutego dwóch następnych Rycerzy zostało przyjętych w Czeladzi.

Zwieńczeniem peregrynacji relikwii błogosławionego Ks. Michała McGivneya było - w dniu 26-go lutego - przeprowadzenie przez Radę 14004 w parafii M. B. Częstochowskiej w Radomiu Ceremonii Zasad Rycerskich w obecności naszego Założyciela, powiększając swoje szeregi o 2 Braci i awansując do pełni rycerstwa 10 Braci.

Z radością informujemy, że w dniu 26-go lutego w Głogowie zostało przyjętych 2 nowych Braci. Dzięki temu została powołana nowa rada lokalna - pierwsza w Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej.

26-go lutego również w Rejonie 13 została przeprowadzona ceremonia przyjęcia. W szeregi Rycerzy Kolumba przyjęto 13 nowych Braci. Jeden z Braci uzyskał stopień rycerski. Ceremonię przeprowadził zespół Rady 149-55. Nowi Bracia rycerze zostali przyjęci do rady 15672 w Częstochowie.

W dniu 28-go lutego w Radzie 16165 w Ostojowie przyjęto nowego członka do naszego Zakonu Rycerzy Kolumba.

Tego samego dnia Rada 17600 w Suwałkach przyjęła także w swoje szeregi 4 nowych Rycerzy Kolumba, w tym jednego duchownego.

I kolejne przyjęcie 28-go lutego: Rada 14983 w Tychach przyjęła trzech Braci do Rycerstwa, w tym jedną osobę duchowną.

Następne przyjęcie tego samego dnia, 28-go lutego, odbyło się w Siewierzu. Zostało przyjętych dwóch nowych mężczyzn przez Radę 15523 z Czeladzi.

28 lutego Rada 15195 z Opoczna przeprowadziła Ceremonię Zasad Rycerskich dla rejonu 11. Przyjęto 5 nowych Braci, w tym 2 Księży i 2 mężczyzn do tworzonej rady w Wyśmierzycach. Dodatkowo 15 Rycerzy osiągnęło pełnię Rycerstwa. Szczególne podziękowania dla Księży z parafii pw. Podwyższenia Krzyża w Opocznie za przewodniczenie liturgii, oraz za homilię o Naszym Założycielu.

Witamy kolejnych mężczyzn, którzy zostali Rycerzami Kolumba, którzy chcą kontynuować dzieło zapoczątkowane przez błogosławionego księdza Michaela McGivneya.

Dziękuję wszystkim za rozszerzanie wizji naszego Założyciela i troskę o rozwój naszego Zakonu w Polsce.

Rada 17637 w Janowie Lubelskim dnia 14 lutego, po raz pierwszy przeprowadziła Ceremonię Wprowadzenia na Urząd swoich funkcjonariuszy. Ceremonię przeprowadził Delegat Rejonowy Jerzy Wisłocki ze Stalowej Woli!

W dniu 14 lutego odbyła się również ceremonia wprowadzenia na urząd funkcjonariuszy nowo powstałej Rady Rycerzy Kolumba nr 17624 w Kramarzynach. Udział w niej wziął Sekretarz Stanowy Zakonu Brat Marek Ziętek.

W tym miesiącu nastąpiło również wprowadzenie na urząd Funkcjonariuszy Rady 17600 w Suwałkach. Na tej uroczystości obecny był J.E. Ks. Bp Jerzy Mazur, Biskup Ełcki.

Gratulujemy nowo założonym i wprowadzonym Radom Lokalnym w Polsce.

Vivat Jezus!

Rafał Szczypta
Dyrektor ds. Programowych
Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce